



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 4/111

Kwiecień 2013

numer bezpłatny

.: BRZOZÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIENICA R. . NOZDRZEC .:





Wręczenie nagród

Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz



Uroczysta msza św. w brzozowskiej kolegiacie



Dyrektor I LO w Brzozowie Dorota Kamińska



Mszę św. pięknym śpiewem przy akompaniamencie gitary i skrzypiec ...



... uświetniła miejscowa schola



„Miejmy odwagę żyć dla miłości”

VII edycja Konkursu Literackiego „Młodzi a Jan Paweł II”



We mszy św. wzięła udział młodzież z I LO w Brzozowie

Dwa eseje napisane przez uczennice Gimnazjum w Orzechówce okazały się najlepsze w VII edycji Konkursu Literackiego „Młodzi a Jan Paweł II”. Konkurs, którego organizatorem był Starosta Brzozowski oraz I Liceum Ogólnokształcące w Brzozowie miał swój finał 8 kwietnia br.

Tradycyjnie ogłoszenie wyników poprzedziła msza św. w brzozowskiej kolegiacie, w której uczestniczyła młodzież liceum, wychowawcy i nauczyciele oraz uczestnicy konkursu. Mszę św. odprawił ksiądz Waldemar Murdzek, nauczyciel I LO w asyście Arkadiusza Wojnickiego i Macieja Marszałka – absolwentów liceum, a obecnie kleryków w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu. Wprowadzeniem do sakramentu najświętszej ofiary było odsłuchanie niezapomnianych słów Jana Pawła II skierowanych do młodzieży na Westerplatte w 1987 r. i przesłania, które obowiązywało ówczesnych młodych

ludzi, pozostało żywe i autentyczne dla obecnej młodzieży i będzie wiecznie aktualne również dla tych, którzy będą po nas: „Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można zdezerterować.” W trakcie homilii ksiądz Waldemar przybliżając zgromadzonej młodzieży osobę Błogosławionego Jana Pawła II zwrócił uwagę na niektóre fakty i okoliczności w Jego życiu – *To był Papież z otwartymi ramionami, jak gdyby chciał przytulić cały świat i Jego słowa, które stały się mottem i przesłaniem całego pontyfikatu: Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi. I oto 27 lat pielgrzymowania po drogach całego świata. Pielgrzymowaniem przypominanie całemu światu*

o tym, który jest najważniejszy - o Bogu. 27 lat szukania tych, którzy pogubili się na drogach swojego życia, ale też umacniania tych, którzy zakochali się w Chrystusie, którzy zakochali się w jego Kościele. A potem? Potem tak normalnie, po ludzku przyszło doświadczenie niemocy, choroby, starości odchodzenie na oczach całego świata – ostatnia chyba najbardziej wymowna katecheza wygłoszona bez słów, i pogrzeb, który stał się świętem, i radość beatyfikacji. (...) Ta osoba - postać Jana Pawła II również dla was może stać się inspiracją do podjęcia trudu, do podjęcia kształtowania pięknego, dojrzałego człowieczeństwa.

Dopełnieniem uroczystości było złożenie kwiatów pod pomnikiem Jana Pawła II i odśpiewanie ulubionej Jego pieśni pt. „Barka”. Mszę pięknym śpiewem przy akompaniamencie gitary i skrzypiec uświetniła miejscowa schola.

Kolejnym punktem spotkania było ogłoszenie wyników VII edycji Konkursu Literackiego „Młodzi a Jan Paweł II”. Protokół z posiedzenia komisji konkursowej przedstawiła Dorota Kamińska Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie. Poinformowała o decyzji jury, które w składzie: Anna Dudek - przewodnicząca oraz członkowie: Małgorzata Kuliga, Katarzyna Kozak, Joanna Nowak-Kopeć i ks. Waldemar Murdzek, dokonało oceny prac konkursowych i zdecydowało, że



Złożenie kwiatów oraz zapalenie zniczy pod Pomnikiem Jana Pawła II

BRZOSZOWSKA Gazeta Powiatowa

Powiat Brzozowski	s.3
Służby, Inspekcje, Straże	s.8
Jednostki Organizacyjne Powiatu	s.13
Informacje z gmin	s.17
Warto wiedzieć	s.31
Sport	s.41
Rozrywka	s.42

Polecamy artykuły:

Udany rewanż s.11

Z wizytą u przyjaciół s.20

Skoczkowie nadal na szczycie s.22

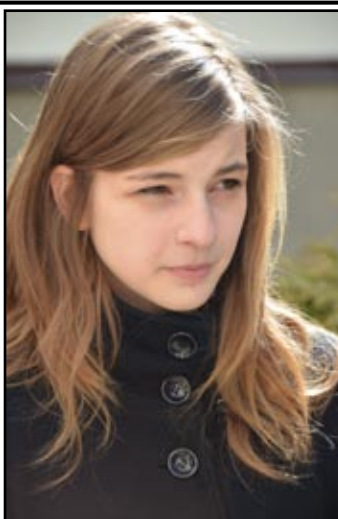
Prawdziwa rodzina s.32

Moim sukcesem jest to, że dzieci przy mnie trwają s.34

Nagrodę Starosty Brzozowskiego - tablet otrzyma Monika Fiejdasz - uczennica kl. III Gimnazjum w Orzechówce za esej pt. „Miejcie odwagę żyć dla Miłości.” Komisja przyznała również wyróżnienie dla Katarzyny Masłyk, także uczennicy kl. III Gimnazjum w Orzechówce za utwór „Miłość rozbija okowy samotności”. Nagrody zwycięzcom wręczyła Ewa Tabisz Sekretarz Powiatu Brzozowskiego. Gratulując uczestnikom konkursu zwróciła uwagę na jego niecodzienny charakter – *Konkurs, w którym bierzecie udział*



Laureatka konkursu Monika Fiejdasz



Wyróżnienie otrzymała Katarzyna Masłyk

naviązując do wyjątkowej osoby, do wyjątkowego pontyfikatu skierowany jest do osób o szczególnej wrażliwości. Takiej właśnie wrażliwości uczył Jan Paweł II. Cieszę się, że nie brakuje jej dzisiejszej młodzieży. Od śmierci naszego Rodaka Papieża minęło 8 lat. Mam głęboką nadzieję, że mimo upływu czasu pamięć

o Nim i Jego przesłania będą wiecznie żywe.

W konkursie brali udział uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjów z terenu powiatu brzozowskiego. W tym roku laur zwycięstwa przypadł uczniom z Orzechówki. Zwycięzcy: Monika Fiejdasz pomimo młodego wieku

dokładnie poznała przesłania Papieża – Polaka. - *Pontyfikat Jana Pawła II pamiętam z lat dziecinnych, ale bardzo niewyraźnie, a Jego nauki poznałam przygotowując się do konkursów dotyczących Papieża, w których brałam udział wcześniej. Jeden z nich dotyczył homilii Jana Pawła II, z tego też względu przeczytałam je wszystkie. To w największym stopniu pomogło mi w napisaniu eseju na tegoroczny konkurs. Swoją pracę zatytułowałam „Miejmy odwagę żyć dla miłości”. To słowa Jana Pawła II, które najbardziej zapadły mi w pamięć i uważam,*

że jest to jedna z najważniejszych prawd, które głosił. Oprócz nagrody głównej - tabletu Monice pozostała wielka radość i satysfakcja oraz poczucie dumy z faktu, że wykorzystując posiadany talent rozpozszechnia ponadczasowe przesłania Naszego Wielkiego Rodaka – Jana Pawła II.

Magdalena Pilawska

XXVII Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

Podsumowanie współpracy

29 tysięcy złotych dotacji przewidziano w budżecie powiatu brzozowskiego na realizację zadań z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, a 15 tysięcy złotych na upowszechnianie kultury fizycznej i turystyki. Łącznie adresatami zadań publicznych objętych wsparciem finansowym w roku 2012 było kilka tysięcy osób. Ze sprawozdaniem z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi w ubiegłym roku zapoznali się radni podczas ostatniej sesji Rady Powiatu w Brzozowie, która odbyła się 16 kwietnia br.

Zadania z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego dotyczyły: organizacji imprez kulturalnych o charakterze



Naczelnik Piotr Tasz

ponadgminnym, mających istotne znaczenie dla kultury powiatu brzozowskiego, upowszechniania i promocji twórczości mieszkańców powiatu brzozowskiego, organizowania uroczystości rocznicowych i obchodów świąt narodowych, wydawania niskonakładowych, niekomercyjnych publikacji poświęconych tradycji, kulturze, historii powiatu brzozowskiego.

Przedsięwzięcia dotyczące upowszechniania kultury fizycznej i turystyki obejmowały: wspomaganie organizacji sportowych rozgrywek w ramach lig amatorskich na szczeblu powiatowym, promocję wychowania zdrowotnego oraz kształtowania nawyków czynnego wypoczynku, pomoc przy organizacji rajdów turystycznych o zasięgu powiatowym i regionalnym dla dzieci i młodzieży z terenu powiatu brzozowskiego.

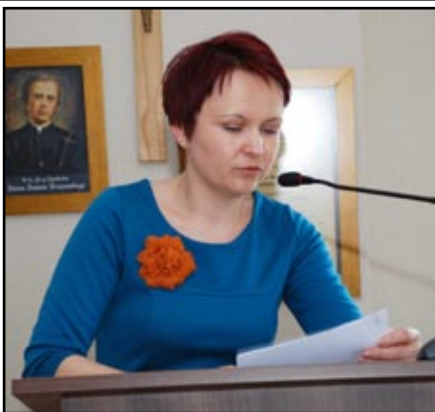
Dotacje z budżetu powiatu brzozowskiego przyczyniły się do realizacji takich zadań, jak: „Cykl Rajdów Pieszych - Wędruj z nami...”, rozgrywki lig amatorskich, „IX Ignacjańskie Dni Młodzieży – Uczynkiem, a nie słowy”, „VII Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny – Grabowiańskie Święto Fajki”, „Harcerski Kalejdoskop Kulturalny 100+”, „VIII Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny – Dzieci Gór i Dolin”, wydanie monografii „Sport w Po-



Radni powiatowi podczas głosowania

wiecie Brzozowskim”, promocja kultury poprzez twórczość ludową w powiecie brzozowskim, organizacja „Harcerskiej Służby Pamięci Narodowej”.

- Powiat brzozowski wspiera również organizacje pozarządowe, przekazując materiały promocyjne, bezpłatnie użyczając pomieszczeń na potrzeby organizacji spotkań, szkoleń, czy wystaw oraz promując działalność organizacji pozarządowych na stronie internetowej powiatu i na łamach Brzozowskiej Gazety Powiatowej – powiedział Piotr Tasz – Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego



Skarbnik Powiatu Marta Czączek

i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie, który składał sprawozdanie podczas sesji.

W trakcie sesji radni wysłuchali również rocznego sprawozdania z działalności w minionym roku Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie. Ponadto podjęli uchwały w sprawach: zmiany uchwały budżetowej na rok 2013, poparcia dla obywatelskiego projektu ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych oraz o zmianie ustawy „Prawo o ustroju sądów powszechnych”.

Sebastian Czech

O zadaniach realizowanych przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

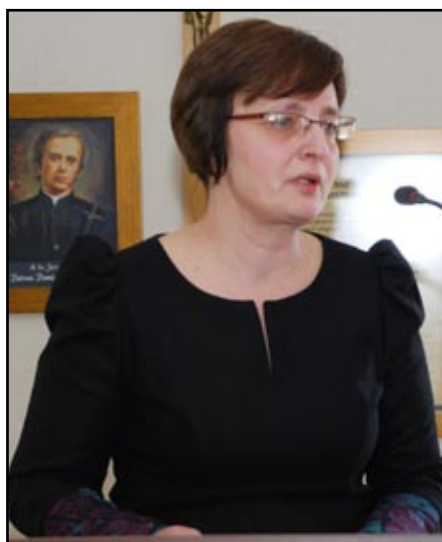
Rozmowa z Zofią Forys – Kierownikiem PCPR w Brzozowie

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie to instytucja, która realizuje zadania powiatu z zakresu pomocy społecznej przewidziane w ustawie o pomocy społecznej oraz ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, jak również w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Podejmuje więc działania istotne społecznie, bo dotyczące bardzo delikatnych i wrażliwych sfer życia człowieka, wymagających zrozumienia i empatii od osób realizujących te zadania. W ścisłym powiązaniu z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, choć merytorycznie niezależnie, funkcjonuje Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, który realizuje zadania z zakresu administracji rządowej dotyczące orzekania o niepełnosprawności.

Magdalena Pilawska.: Jak ocenia pani miniony rok, biorąc pod uwagę realizację zadań przez PCPR w Brzozowie?

Zofia Forys.: Oceniając miniony rok warto zaznaczyć, że na realizację zadań z zakresu rehabilitacji społecznej i zawodowej powiat brzozowski dysponował środkami Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w kwocie ponad 2 mln 65 tys. zł., które zostały wykorzystane niemalże w 100%. Zadania w tym zakresie zostały więc w pełni zrealizowane, oczywiście biorąc pod uwagę posiadane możliwości. Wszystkie pozostałe zagadnienia, których realizacja leży w naszym zakresie, staraliśmy się również dobrze wypełnić. Warto zaznaczyć, że w 2012 r. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie realizowało kolejny projekt w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowany przez Unię Eu-

ropejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W ramach tego projektu wsparciem objętych zostało 16 osób (10 uczestników WTZ oraz 6 osób z naboru otwartego), które skorzystały z doradztwa zawodowego, treningów kompetencji i umiejętności zawodowych, z zajęć rehabilitacyjnych oraz z kursów bądź szkoleń. Ogółem na realizację projektu Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie przeznaczył prawie 121,5 tys. zł przy udziale własnych środków, którymi dysponował PCPR, w wysokości ponad 14 tys. zł.



Zofia Forys – Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie

M.P.: Co konkretnie udało się zrobić w ramach dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych?

Z.F.: W minionym roku 138 osób otrzymało dofinansowanie uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych. Na ten cel przeznaczono ponad 117 tys. zł. Ponad

233 tys. zł pochłonęło wsparcie zakupów sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocniczych, z którego skorzystało aż 327 osób. Ponadto 54 osobom pomogliśmy w zlikwidowaniu barier architektonicznych, barier w komunikowaniu się i technicznych, co pochłonęło kwotę ponad 142 tys. zł. Osoby niepełnosprawne z naszego powiatu skorzystały również z dofinansowań do sportu i rekreacji. PCPR na ten cel wydatkował kwotę blisko 15 tys. zł. Chciałabym jeszcze dodać, że PCPR realizuje dodatkowo dwa programy dofinansowywane ze środków PFRON – jest to „Program wyrównywania różnic między regionami II” oraz po raz pierwszy w roku ubiegłym „Aktywny samorząd”.

M.P.: Jakie formy wsparcia można uzyskać w wyniku realizacji tych programów?

Z.F.: W ramach „Programu wyrównywania różnic...” został dofinansowany zakup dwóch samochodów do przewozu osób niepełnosprawnych, tj. dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Brzozowie i dla Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. Ponadto dofinansowano likwidację barier architektonicznych - poprzez montaż windy zewnętrznejw Specjalnym Ośrodku Szkłono-Wychowawczym w Brzozowie oraz rampę podjazdową w I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie. W tym programie łącznie powiat brzozowski uzyskał dodatkowo ze środków PFRON kwotę ponad 288 tys. zł. W programie „Aktywny samorząd” zaś uzyskano dodatkową kwotę ponad 37 tys. zł., z czego dofinansowano zakup specjalistycznego sprzętu komputerowego dla dwóch osób niepełnosprawnych, zakup trzech wózków elektrycznych, trzy osoby uzyskały pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka elektrycz-

POWIAT BRZOSZOWSKI

nego, a jedna osoba niepełnosprawna otrzymała dofinansowanie do uzyskania prawa jazdy kat. B.

M.P.: Ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych finansowana jest również bieżąca działalność Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Z.F.: Tak to prawda. Na terenie powiatu brzoszowskiego działają 2 warsztaty terapii zajęciowej, a mianowicie Warsztat Terapii Zajęciowej w Starej Wsi liczący 43 uczestników oraz Warsztat Terapii Zajęciowej w Haczowie, liczący 38 uczestników. Roczny koszt pobytu jednego uczestnika, ustalony przez Zarząd PFRON wynosił w ubiegłym roku 14 796,00 zł. Na bieżącą działalność tych warsztatów wydatkowano kwotę ponad 1 mln 318 tys. zł z PFRON oraz kwotę ponad 146,5 tys. zł z budżetu powiatu.



Doradztwo zawodowe dla uczestników WTZ

M.P.: Sztandarowym obowiązkiem Centrum Pomocy Rodzinie jest organizacja opieki nad dziećmi, które znalazły się w trudnej sytuacji rodzinnej i życiowej.

Z.F.: Takich dzieci niestety nie brakuje. Zdarza się, że koniecznością staje się umieszczenie dziecka w domu dziecka lub rodzinie zastępczej. W Brzozowie funkcjonuje placówka opiekuńczo-wychowawcza typu rodzinnego, w której mieszka 7 wychowanków. Trzeba pamiętać, że w przypadku umieszczenia dziecka w placówce opiekuńczo – wychowawczej na terenie innego powiatu, powiat właściwy, ze względu na miejsce zamieszkania dziecka przed skierowaniem do placówki, ponosi wydatki na jego utrzymanie w wysokości średniego miesięcznego kosztu utrzymania dziecka w placówce. Dlatego też również w 2012 r. zawarto porozumienia, na mocy których powiaty partycypowały w kosztach utrzymania Rodzinnego Domu Dziecka w kwocie ogółem prawie 146 tys. zł. – proporcjonalnie do ilości wychowanków. Średni miesięczny koszt utrzymania 1 wychowanka w ubiegłym roku wynosił 4 551,35 zł. Niezależnie od powyższych wydatków, w różnych placówkach opie-

kuńczo – wychowawczych na terenie innych powiatów umieszczonych jest 16 wychowanków pochodzących z powiatu brzoszowskiego, na utrzymanie których przekazywane były środki finansowe w wysokości nieco ponad 546 tys. zł.

M.P.: Część dzieci trafia również do rodzin zastępczych.

Z.F.: Owszem. Na terenie naszego powiatu funkcjonowało w 2012 r. 37 rodzin zastępczych, w których przebywa 64 dzieci. Zadaniem realizowanym przez PCPR, jest zapewnienie opieki i wychowania małoletnim dzieciom pozbawionym całkowicie lub częściowo opieki rodzicielskiej w rodzinach zastępczych oraz udzielanie pomocy na częściowe pokrycie kosztów utrzymania umieszczonych w nich dzieci. Wśród rodzin zastępczych przeważają rodziny zastępcze niezawodowe. W minio-

nym roku było ich 20, a opiekę znalazło w nich 41 dzieci. Pozostałe 17 to rodziny zastępcze spokrewnione z dzieckiem, które objęły opieką 23 dzieci. Wychowankowie opuszczający rodziny zastępcze objęci zostają pomocą mającą na celu ich usamodzielnienie i integrację ze środowiskiem poprzez pracę socjalną, a także pomoc pieniężną na usamodzielnienie i kontynuowanie nauki. Łącznie na pomoc dla rodzin zastępczych i pełnoletnich wychowanków tych rodzin w 2012 r. wydatkowano kwotę niespełna 662 tys. zł.

Koszty utrzymania dzieci, które pochodzą z innych powiatów a przebywają w rodzinach zastępczych w powiecie brzoszowskim, ponoszą powiaty, z których dzieci pochodzą. Za miniony rok jest to kwota ponad 285 tys. zł. Natomiast na terenie innych powiatów w rodzinach zastępczych umieszczonych jest 10 dzieci z naszego powiatu i na ich utrzymanie wydatkowano ponad 112,5 tys. zł.

Warto podkreślić, że 1 stycznia 2012 roku weszła w życie ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Ustawa ta zreformowała ustawę o pomocy społecznej, wyodrębniając z niej przepisy dotyczące rodzin zastępczych. Z ww. usta-

wy wynika, że co do zasady do placówek opiekuńczo - wychowawczych nie będą kierowane dzieci poniżej 10 roku życia. W związku z tym istnieje potrzeba przygotowania w kraju co najmniej kilku tysięcy rodzin zastępczych. Ponadto w wyniku tej reformy został zlikwidowany Ośrodek Adopcyjny w Krośnie, który wcześniej zajmował się szkoleniem rodzin zastępczych na zlecenie Starostwa Powiatowego w Brzozowie. W związku z tym Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie zostało ustanowione organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej. Przejmując wyżej wymienione zadanie zdecydowałam o skierowaniu trzech pracowników na roczne szkolenie uprawniające do kwalifikowania, szkolenia i wydawania zaświadczeń kwalifikacyjnych dla kandydatów na rodziny zastępcze.

Pierwsze, a za zarazem pilotażowe szkolenie dla kandydatów na rodziny zastępcze zostało zorganizowane w okresie od września 2012 r. do stycznia 2013 r. Kandydaci na rodziny zastępcze zostali przeszkoleni amerykańskim programem „PRIDE”. Jest to jeden z najbardziej popularnych programów funkcjonujących w Polsce. Program składa się z 10 sesji treningowych i jest oparty na procesie równoległym tj. kandydaci na każdej sesji treningowej starają się przymierzyć do roli opiekuna, zobaczyć co może czuć dziecko, które z różnych przyczyn nie może przebywać w rodzinie biologicznej, a następnie przyjmowane jest do rodziny zastępczej. Szkolenie zostało w całości sfinansowane ze środków budżetowych powiatu brzoszowskiego.

M.P.: A co dzieje się z osobami, którym rodzina nie jest w stanie zapewnić opieki?

Z.F.: Takie osoby często trafiają do domów pomocy społecznej o różnych profilach. Na terenie powiatu brzoszowskiego funkcjonuje Dom Pomocy Społecznej w Brzozowie przeznaczony dla osób przewlekle somatycznie chorych i w podeszłym wieku (100 miejsc) oraz Dom Pomocy Społecznej dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie w Starej Wsi prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP (64 miejsca). Średni miesięczny koszt utrzymania mieszkańca w Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie w 2012 r. ustalono w wysokości 2 867,00 zł, natomiast w Domu Pomocy Społecznej w Starej Wsi – 2 852,00 zł. W ostatnim roku w DPS w Brzozowie umieszczono 25 osób i wydano jedną decyzję o umieszczeniu w DPS w Starej Wsi.

M.P.: Jednym z elementów działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie jest pomoc ofiarom przemocy w rodzinie.

Z.F.: Właśnie z myślą o takich osobach

powstał w Brzozowie Punkt Interwencji Kryzysowej. Mieści się on przy ul. Wincentego Witosa 13 (obok Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie). W ubiegłym roku z mieszkania interwencyjnego skorzystało 9 osób. W miarę potrzeb udzielane były również konsultacje dla osób z zewnątrz, tj. dla osób które potrzebowały tylko porady albo rozmowy z psychologiem. Punkt utrzymywany jest z budżetu powiatu. W 2012 r. na ten cel przeznaczono kwotę blisko 54 tys. zł.

M.P.: Przy PCPR w Brzozowie działa Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Na czy polega jego działalność?

Z.F.: Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności realizuje zadania

z zakresu administracji rządowej dotyczące orzekania o niepełnosprawności i wydaje orzeczenia o niepełnosprawności osób, które nie ukończyły 16 roku życia (dzieci i młodzież), orzeczenia o stopniu niepełnosprawności osób, które ukończyły 16 rok życia (osoby dorosłe), także orzeczenia o wskazaniu do ulg i uprawnień osób posiadających orzeczenie o inwalidztwie lub niezdolności do pracy. W 2012 roku wydano 1439 orzeczeń,

z czego 339 dotyczyło dzieci i młodzieży do 16 roku życia, pozostałe zaś - osób dorosłych. Działalność Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności jest powiązana z działalnością PCPR lecz merytorycznie zupełnie niezależna. Wydatki Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności to kwota ponad 170 tys. zł, sfinansowana dotacją z budżetu wojewody oraz z budżetu powiatu brzozowskiego.

Rozmawiała: Magdalena Pilawska

Zawiadomienie

Starosta Brzozowski zawiadamia, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Brzozowie przy ul. 3-go Maja został wywieszony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczony do dzierżawy, oznaczony nr 198/1 o pow. 0,39 ha, położonej na terenie jednostki ewidencyjnej Jasienica Rosielna, obręb Blizne. Szczegółowe informacje pod nr tel. 13 43 410 82 lub 13 43 410 74.



Złożenie kwiatów przez delegację samorządu powiatowego

Pamiętali o bohaterach

Uroczystą mszą świętą mieszkańcy powiatu brzozowskiego uczcili pamięć polskich oficerów pomordowanych przez NKWD w Katyniu w 1940 roku oraz ofiar tragedii smoleńskiej z roku 2010. Nabożeństwo, w którym wzięli udział między innymi parlamentarzyści, władze samorządowe, odprawione zostało 13 kwietnia br. Po jego zakończeniu uczestnicy zapalili znicze, a także złożyli kwiaty pod Krzyżem Katyńskim i tablicą upamiętniającą Parę Prezydencką Marię i Lecha Kaczyńskich, jak i pozostałe ofiary katastrofy smoleńskiej.

Przypomnijmy, że patronat nad odsłonięciem Krzyża Katyńskiego w Brzozowie, zaplanowanym na 11 kwietnia 2010 roku, objął Prezydent RP, Lech Kaczyński. Jak pokazuje data polski Prezydent nie doczekał tego wydarzenia. Tragicznie zginął dzień wcześniej wraz z 95 innymi osobami w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem. – *To dla nas wielki honor, że Lech Kaczyński zgodził się swoim wielkim autorytetem wesprzeć inicjatywę budowy Krzyża Katyńskiego. Był to Prezydent utożsamiający się w sposób szczególny z polską tradycją, pielęgnujący nasze dzieje, przywiązujący olbrzymią uwagę do historii* – powiedział Henryk Kozik – Przewodniczący Komitetu Budowy Krzyża Katyńskiego, który wspólnie z Janem Giefertem – Dowódcą Jednostki Strzeleckiej w Brzozowie zorganizował uroczystości.

– *Wracamy dzisiaj pamięcią do wydarzeń sprzed 73 lat. Oddajemy cześć i honor polskim oficerom zdradziecko mordowanym strzałami w tył głowy. O świcie i w nocy. Do strasznych wydarzeń, o których przez długi czas świat nie chciał pamiętać. Przemilczanych również przez kilka dziesięcioleci w Polsce. Oddajemy również hołd ofiarom tragedii smoleńskiej sprzed 3 lat, w której zginęli kolejni polscy patrioci. I w której znowu próbuje się zamazywać prawdę. Musimy domagać się odpowiedzi na wszystkie pytania, żeby Polacy poznali całą prawdę o tej trage-*

dii – powiedział Bogdan Rzońca - Poseł na Sejm RP.

– *To podniosłe wydarzenie pielęgnuje i podkreśla największe poświęcenie pomordowanych w miejscach kaźni na wschodzie w latach czterdziestych ubiegłego stulecia oraz polskich dostojników państwowych z prezydentem Lechem Kaczyńskim na czele, którzy lecieli do Smoleńska oddać cześć i hołd spoczywającym w grobach żołnierzom. Na ręce organizatorów uroczystości w Brzozowie przekazuję wyrazy uznania za patriotyczne działania, pokazujące społeczeństwu, że ich przodkowie poświęcali się dla Ojczyzny, a ich potomkowie potrafią to docenić* – napisał w liście do Henryka Kozika, Jana Gieferta oraz wszystkich uczestników obchodów upamiętniających 73 Rocznicę Zbrodni Katyńskiej i 3 Rocznicę Tragedii Smoleńskiej Tomasz Poręba – Poseł do Parlamentu Europejskiego.

W uroczystościach wzięli udział: Bogdan Rzońca – Poseł na Sejm RP, Adam Śniezek – Poseł na Sejm RP poprzedniej kadencji, Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Tadeusz Pióro - Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Dyrektor Biura Poselskiego Katarzyna Guzik w imieniu Posła na Sejm Piotra Babinetza, Beata Bodzioch-Kaznowska – Sekretarz Gminy Brzozów, Jerzy F. Adamski – Wójt Gminy Dydnia, radni powiatowi, gminni, Maria i Zbigniew Kilarscy z Sanoka, Andrzej Filipczyk – Zastępca Przewodniczącego Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”, Antoni Kolbuch – Dyrektor Szpitala



Ks. Pralat Franciszek Goch

Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego, przedstawiciel Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej, Komendanta Okręgu Południowego Kompanijnego Andrzeja Pocztańskiego, liczne poczty sztandarowe, przedstawiciele Komitetu Budowy Krzyża Katyńskiego, gmin powiatu brzozowskiego i samorządów sąsiednich powiatów, NSZZ „Solidarność”, Związek Strzelecki „Strzelec”, Stowarzyszenie Diabetyków Koło w Brzozowie, instruktorzy i harcerze ZHP w Brzozowie, delegacje Klubów Gazety Polskiej z Brzozowa i Krosna, delegacje szkół brzozowskich, zaproszeni goście. Homilię podczas mszy św. wygłosił ks. Franciszek Goch – Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Brzozowie. Uczennice I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, należące również do Związku Harcerstwa Polskiego w Brzozowie odczytały okolicznościowe wiersze pod tytułem „Katyń” Feliksa Konarskiego i „Ofiarom Smoleńska” Cecylii Pasławskiej.

Sebastian Czech



„Zdrowe bicie serca ...”

Tegoroczne obchody „Światowego Dnia Zdrowia”, którego hasło brzmiało „Zdrowe bicie serca” odbyły się 5 kwietnia br. w PSSE w Brzozowie i były one połączone z podsumowaniem programu „Moje dziecko idzie do szkoły”. W obchodach wzięły udział dzieci ze szkół podstawowych gminy Brzozów, które uczestniczyły w konkursie plastycznym organizowanym przez PSSE. W tym dniu przybyły one wraz ze szkolnymi koordynatorami programu, rodzicami i opiekunami. Zaproszenie na imprezę przyjęła klasa I d ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Brzozowie wraz ze swoimi nauczycielami, a także grupa małych artystów ze Szkoły Podstawowej ze Zmiennicy, która swoim występem uświetniła całe spotkanie. Obchody rozpoczęły się od powitania wszystkich uczestników imprezy przez PPIS w Brzozowie Tadeusza Pióro, który wygłosił prelekcję dotyczącą tematyki zdrowia. Następnie uczniowie szkoły ze Zmiennicy pod opieką Bożeny Dziedzic i Lucyny Ostrowskiej przedstawiły przygotowaną przez siebie inscenizację pt. „Bajkowe zdrowie”. Kolejnym punktem imprezy było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego, którego hasło brzmiało „Zdrowy styl życia prowadzimy o swoje serce się troszczymy”, a następnie wręczenie dyplomów i nagród dla wszystkich uczestników konkursu.

W konkursie nagrodzeni zostali: I miejsce - Zuzanna Zwolińska (SP Nr 1 w Humniskach), II miejsce - Milena Pempuś (SP



Pamiątkowe zdjęcie z obchodów Światowego Dnia Zdrowia

Nr 1 w Brzozowie), III miejsce - Maja Pietryka (SP Nr 2 w Przysietnicy. Pozostali nagrodzeni to: Oliwia Gacek (SP w Grabownicy), Patrycja Szczepiek (SP Nr 2 w Humniskach), Jakub Korab (SP w Starej Wsi), Filip Dereń (SP Nr 1 w Przysietnicy), Julia Ryń (SP w Turzym Polu), Wiktoria Witek (SP w Górkach), Julia Leń (SP w Zmiennicy).

Upominki i słodkości otrzymali także wszyscy mali artyści ze Szkoły Podstawowej w Zmiennicy. Impreza zakończyła się wręczeniem podziękowań na ręce nauczycieli – koordynatorów za udział w obchodach „Światowego Dnia Zdrowia” i realizację w roku szkolnym 2012/13 programu „Moje dziecko idzie do szkoły”.



Na zakończenie spotkania z okazji 73 Rocznic Zbrodni Katyńskiej i 3 Rocznic Katastrofy Smoleńskiej Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie zaprosił wszystkich uczestników na krótkie spotkanie i zapalenie znicza przy dębie katyńskim oraz tablicy poświęconej pamięci kpt. Edwardowi Kilarowskiemu, który pochodził z powiatu brzozowskiego, a zginął w Katyniu w 1940 r.



W dniach 22-27 kwietnia br., po raz kolejny obchodzony był Europejski Tydzień Szczepień. Jest to inicjatywa Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), realizowana i koordynowana na poziomie lokalnym przez państwo. W tym roku na całym świecie tydzień odbył się w tym samym czasie!

Celem Tygodnia było:

- stałe podkreślanie znaczenia szczepień rutynowych, aby

chronić wszystkich przed chorobami, którym można zapobiec właśnie poprzez szczepienia.

Zwiększanie sukcesu programów szczepień przez:

- podnoszenie świadomości potrzeby i prawa każdego dziecka do ochrony przed chorobami, którym można zapobiegać za pomocą szczepień ochronnych
- nacisk na szczepienie grup wysokiego ryzyka

EUROPEJSKI TYDZIEŃ SZCZEPIEŃ TO INICJATYWA:

- kierowana i koordynowana przez Światową Organizację Zdrowia
- realizowana przez państwa na krajowym i lokalnym poziomie, oraz inne pokrewne sektory i partnerów
- wspierana przez organizacje międzynarodowe, pozarządowe oraz innych partnerów na poziomie regionalnym i krajowym

7 KLUCZOWYCH FAKTÓW:

1. Szczepienia ratują życie
2. Powinno się dążyć do zwiększenia dostępności szczepień dla wszystkich
3. Epidemie chorób zakaźnych nadal stanowią poważne zagrożenie
4. Choroby, którym można zapobiegać za pomocą szczepień ochronnych wciąż prowadzą do zgonów
5. Istnieje możliwość eliminacji chorób za pomocą szczepień

6. szczepienia są tańsze niż leczenie powikłań chorób zakaźnych
7. Zdrowie dzieci zależy od silnych systemów opieki zdrowotnej

GLÓWNE FAKTY DLA EUROPY:

1. Epidemie odry występują w Europie
 - a. Region Europejski zanotował ponad 90 000 przypadków odry w ostatnich trzech latach
 - b. Tylko w samym 2012 roku zanotowano ponad 20 000 przypadków różyczki
 - c. 80% przypadków odry zarejestrowano w krajach Unii Europejskiej
 - d. Ponad 50% chorych to młodzież i młodzi dorośli
 - e. Jedynym sposobem zatrzymania tych epidemii i zapobieżenia im w przyszłości to zapewnienie, że osoby będą się szczepić zgodnie z zaleceniami. Dotyczy to także szczepień przeciwko odrze
 - f. Nadal należy edukować wszystkich o tym,

że należy szczepić się przeciwko odrze
 g. Możemy osiągnąć cel eliminacji odry i różyczki w Europie poprzez zwiększanie powszechnej uwagi na ten problem, zapewnienia finansowania i silnego zaangażowania politycznego

2. Dajmy do głosu osobom, które zachorowały na chorobę, którym można było zapobiec za pomocą szczepień

Choroby zakaźne, którym można zapobiec dzięki szczepieniom są chorobami groźnym, mogącymi prowadzić do hospitalizacji, długotrwałej, nawet na całe życie niepełnosprawności a nawet do śmierci.

Wszystkie państwa powinny rozważać pokazywanie prawdziwych historii o zagrożeniach ze strony tych chorób przede wszystkim odry, różyczki i polio.

KLUCZOWE OSIĄGNIĘCIA POPRZEDNICH TYGODNI TO:

- Coraz więcej pracowników opieki zdrowotnej uważa informowanie o szczepieniach za priorytet
- Coraz więcej rodziców zasięga informacji o szczepieniach w placówkach opieki zdrowotnej lub planuje zaszczepić swoje dzieci
- W wielu krajach odnotowano większą liczbę pozytywnych lub wyrównanych relacji w mediach na temat szczepień
- Wszystkie kraje uczestniczące w obchodach Tygodnia uznały, że wydarzenie to będzie miało coraz większy wpływ na zrozumienie istoty szczepień w przyszłości. Większość krajów zaznaczyła chęć ponownego udziału w inicjatywie
- Większość z krajów planuje kontynuować spotkania grup roboczych Europejskiego Tygodnia Szczepień w celu przygotowania się do obchodów kolejnego Tygodnia oraz skoncentrować się na innych działaniach podkreślających wagę szczepień.

*Tadeusz Pióro Państwowy
 Powiatowy Inspektor Sanitarny
 w Brzozowie*



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie
 ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
 e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym

W piątek na obiektach Zespołu Szkół im. Aleksandra Fredry w Nozdrzcu odbył się Powiatowy Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Został on zorganizowany przez Komendę Powiatową Policji w Brzozowie, Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Urząd Gminy w Nozdrzcu. Celem Turnieju jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa wśród dzieci i młodzieży, czyli najmłodszej i najbardziej narażonej na niebezpieczeństwo grupy uczestników ruchu drogowego.

W zawodach wzięło udział łącznie 16 drużyn, w tym 9 ze szkół podstawowych i 7 z gimnazjów z terenu powiatu brzozowskiego. Uroczystego otwarcia dokonał Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie mł. insp. Ryszard Kornaga.

Każda z drużyn musiała się zmierzyć z trzema konkurencjami: testem wiedzy o ruchu drogowym oraz dwiema praktycznymi: w miasteczku ruchu drogowego i na trudnym technicznie

torze przeszkód. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów, zgodnym z regulaminem czuwała komisja pod przewodnictwem sędziego głównego asp. szt.



Test wiedzy o ruchu drogowym

Kazimierza Barańskiego - asystenta Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie. W ocenie poszczególnych konkurencji sędziowali funkcjonariusze Zespołu Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie tj. mł. asp. Wiesław Jurek, mł. asp. Krzysztof Kwieciński i st. sierż. Joanna Baranowska. Podczas konkursu została również oceniona wiedza i umiejętności każdego z zawodników z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Tutaj nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał wyspecjalizowany zespół ratowników medycznych. Uczniowie z poszczególnych drużyn zdobywali punkty zarówno w klasyfikacji zespołowej i indywidualnej. Po godzinach zmagania wyłoniono zwycięzców.

Drużynowo:

- I miejsce - Szkoła Podstawowa w Nozdrzcu



Tor przeszkód



Miasteczko ruchu drogowego

- II miejsce - Szkoła Podstawowa w Zmiennicy
- III miejsce - Szkoła Podstawowa w Malinówce

- I miejsce - Gimnazjum w Nozdrzcu
- II miejsce - Gimnazjum w Domaradzu
- III miejsce - Gimnazjum w Starej Wsi

W kategorii szkół podstawowych indywidualnie:

- I miejsce - Kamil Kociuba z Nozdrzca
- II miejsce - Bartłomiej Hałas z Nozdrzca
- III miejsce - Hubert Kielar z Malinówki

W kategorii szkół gimnazjalnych indywidualnie:

- I miejsce - Marcin Owsiany z Nozdrzca
- II miejsce - Hubert Skiba z Nozdrzca
- III miejsce - Dominik Pytlak z Przysietnicy.



Wręczenia nagród dokonał m.in.
Janusz Draguła
- Wicestarosta Brzozowski



Zwycięzcy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy, puchary oraz nagrody rzeczowe

Zwycięzcy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy, okolicznościowe puchary i medale oraz nagrody rzeczowe, które wręczyli: Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski, Jan Pilch - Wójt Gminy Domaradz, podinsp. Waldemar Pieniowski i podkom. Renata Mazan – przedstawiciele Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, mł. insp. Ryszard Kornaga - Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie, st. bryg. Jan Szmyd – Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, Dorota Krygowska – przedstawiciel Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie, Marek Owsiany – Zastępca Dyrektora Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie oraz przedstawiciele Banku PBS Oddział w Brzozowie.

Wśród gości znaleźli się również asystentka Posłanki do Parlamentu Europejskiego Elżbiety Łukacijewskiej - Katarzyna Rysz - Jęczkowska oraz przedstawiciele Komendy Głównej Policji: Marek Nadarzewski i Marcin Budzich.

Na zakończenie turnieju wszyscy mieli okazję spróbować pysznego wypieku, który został przygotowany specjalnie na tą okoliczność. Zwycięskie drużyny czeka kolejne wyzwanie, którym będzie udział w turnieju na szczeblu wojewódzkim. Życzymy im powodzenia.

ml.asp. Monika Dereń





**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZOSZOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie



ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!

<http://www.straz-brzozow.pl>
<https://bnp.info/kppspbrzozow/>



Pamiątkowa fotografia z turnieju

Konkurs wiedzy pożarniczej

Udany rewanż

Bartłomiej Skarbek z I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie zrewanżował się Danielowi Kosztyła za ubiegłoroczną porażkę i zwyciężył w powiatowych eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Wśród gimnazjalistów triumfował Sławomir Serafin z Dydni, zaś w rywalizacji szkół podstawowych najlepszy okazał się Kamil Krauz z Jabłonicy Polskiej. Wymieniona trójka uzyskała kwalifikacje na etap wojewódzki.

Siedemnastu uczestników tegorocznej edycji, zorganizowanej 12 kwietnia br. w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, wykazało się dużą wiedzą, a potwierdzeniem wysokiego poziomu niech będzie ilość punktów zdobywana przez najlepsze trójki w poszczególnych grupach. I tak w kategorii szkół podstawowych i gimnazjalnych pierwsze miejsca zdobywali uczniowie, którym zaledwie punktu brakowało do maksymalnej ich liczby. Niewiele gorsze wyniki zanotowali uczestnicy z miejsc drugich i trzecich.

Wyrównaną walkę stoczyli też reprezentanci I liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie Bartłomiej Skarbek i Daniel Kosztyła. Duet ten powtórzył finałową batalię z ubiegłego roku. Tytułu bronił Daniel Kosztyła, dystansujący wówczas szkolnego kolegę o jeden punkt. W roku 2012 zawodnicy odpowiadali na pytania dotyczące kategorii zagrożeń pożarowych, stopni służbowych w korpusie PSP oraz musieli się wykazać wiedzą praktyczną. Bartek zgromadził na koncie 6 punktów, zaś Daniel bezbłędnie zaprezentował się przy dwóch pytaniach (po 3 punkty za każde), a za jedno otrzymał punkt, który przeważał szalę na jego korzyść.

Teraz w części ustnej musieli zmierzyć się z zagadnieniami dotyczącymi podziału budynków ze względu na ich przeznaczenie i sposób użytkowania (opisać grupy) oraz wymienić co zalicza się do urządzeń przeciwpożarowych i - tradycyjnie już

- omówić sprzęt ratowniczy. Tym razem kolejność się odwróciła. Siedem punktów uzyskał Bartłomiej Skarbek, a sześć Daniel Kosztyła. Uczestnicy zamienili się miejscami, ale punktacja pozostała taka sama. – Rywal był bardzo wymagający. Z dużą wiedzą i sporym doświadczeniem, którego nabrał dzięki wielokrotnym startom w pożarniczym turnieju. Dlatego tym bardziej cieszy dzisiejsza wygrana – powiedział po ogłoszeniu wyników Bartłomiej Skarbek.

Zwycięzca uczy się w trzeciej klasie I Liceum Ogólnokształcącego o profilu profilerskim i od dawna interesuje się służbami mundurowymi. – Mundur oznacza odpowiedzialność, a służba w nim, to honor. Przed kilkoma laty uczestniczyłem w dniach otwartych zorganizowanych przez brzozowskie szkoły ponadgimnazjalne i dowiedziawszy się o klasie profilerskiej rozwałem wszystkie wątpliwości związane z wyborem kierunku kształcenia. Z mundurem wiąże też kolejny etap nauki. Chciałbym się dostać do Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Pierwszoplanowym zadaniem obecnie jest uzyskanie dobrego wyniku na maturze, a następnie zgłębianie wiedzy pożarniczej. Pierwsze miejsce w eliminacjach powiatowych utwierdziło mnie w tej decyzji. Chciałbym w życiu robić to, co lubię – podkreślił licealista. W rodzinie Bartłomieja Skarbka nie ma wielkich wojskowych, czy w ogóle mundurowych tradycji. Jedynie jego dziadek należał do Ochotniczej Straży Pożarnej w Bliznem, a brat dziadka był kapralem w wojsku.



Rafał Mucha



Wiktor Filar

Nie wiadomo natomiast, czy zwycięzca wystąpi na szczelbie wojewódzkim. Ten etap bowiem zaplanowano na 8 maja, a wówczas Bartek będzie pisał maturę z matematyki. Organizatorzy zostaną poinformowani o kolizji terminów, lecz nie wiadomo czy wyznaczą inną datę.

Ostateczna kolejność w trzech kategoriach (szkoły podstawowe): 1. Kamil Krauz (Jablonica Polska) – 8 pkt., 2. Marcin Mucha (Wesoła) – 7 pkt., 3. Piotr Sowa (Barycz) – 6 pkt.; (gimnazja): 1. Sławomir Serafin (Dydnia) – 8 pkt., 2. Rafał Mucha (Wesoła) – 7 pkt., 3. Wiktor Filar (Jablonica Polska) – 5 pkt.; (szkoły ponadgimnazjalne): Bartłomiej Skarbek (I LO Brzozów) – 7 pkt., 2. Daniel Kosztyła (I LO Brzozów) – 6 pkt., 3. Grzegorz Gdula (ZSB Brzozów) – 1 pkt. Zwycięzczy otrzymy-



Wręczenie nagród dla laureatów w poszczególnych kategoriach

mali nagrody rzeczowe, odtwarzacze MP3, ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie.

Nagrody dla najlepszych oraz dyplomy dla wszystkich uczestników powiatowych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” wręczali: Komendant Powiatowy PSP – st. bryg. Jan Szmyd, Zastępca Komendanta Powiatowego PSP – mł. bryg. Marek Ziobro, Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP, Komendant Gminny OSP w Haczowie

– dh Edward Rozenbajgier, dh. Stanisław Łobodziński (Wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSPRP), Piotr Tasz – Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu w Starostwie Powiatowym w Brzozowie. Nad prawidłowym przebiegiem Turnieju czuwała komisja sędziowska w składzie: przewodniczący – mł. bryg. Marek Ziobro (Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie), członek – mł. bryg. Krzysztof Folt (Zastępca Naczelnika Wydziału w KP PSP w Brzozowie), członek – dh Stanisław Łobodziński (Wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP).

Sebastian Czech

Wiedza ratująca życie

Laureaci konkursu wyłonieni

O niezwykle istotną wiedzę, bo mogącą uratować życie, wzbogacili się uczestnicy XV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci i Młodzieży pod hasłem „Twoja wiedza i czujka czadu w domu, tlenek węgla nic złego nie zrobi nikomu!”. Konkurs corocznie porusza inne aspekty problematyki obrony cywilnej i ochrony ludności.

W tym roku dotyczył on niebezpieczeństwa związanego z tlenkiem węgla. – *Konkurs jest świetną okazją do zainteresowania tematem dzieci i młodzieży, ponieważ ich właściwa postawa oraz świadomość zagrożenia, jakie niesie tlenek węgla, może uratować życie i zdrowie najbliższych. Ważne jest uczenie prawidłowego postępowania już od najmłodszych lat* – podkreśla Janusz

Błyskal z Wydziału Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Brzozowie, które było współorganizatorem konkursu na etapie powiatowym.

Jak podkreślają organizatorzy tragedie ludzkie często są następstwem niewiedzy, co może się stać, gdy nie przestrzegamy podstawowych zasad bezpieczeństwa w naszych domach. Dlatego tak ważne jest uświadomienie dzieciom i młodzieży, że takie niebezpieczeństwo istnieje i że można się przed nim ustrzec.

Laureatami w poszczególnych grupach zostali:

Grupa I (uczniowie klas I-III): 1. Dawid Kułak (SP w Temeszowie), 2. Natalia Kondracka (SP w Jabłonce), 3. Julia Kozak (SP Nr 1 w Domaradzu), 4. Wiktoria Hnatio (SP Nr 1 w Domaradzu), 5. Alan Śmigiel (SP Nr 1 w Domaradzu).

Grupa II (uczniowie klas IV-VI): 1. Paulina Hunia (SP Nr 1 w Domaradzu), 2. Jakub Bober (SP w Brzozowie), 3. Karolina Rajchel (SP w Zmiennicy), 4. Patrycja Szmyd (SP w Zmiennicy), 5. Justyna Sokołowska (SP w Jabłonce)

Grupa III (uczniowie gimnazjum): 1. Sylwia Wnęk (Gimnazjum w Domaradzu), 2. Monika Chylek (Zespół Szkół w Baryczy), 3. Łukasz Śmigiel (Gimnazjum w Domaradzu), 4. Dominika Gołąb (Zespół Szkół Nr 2 w Humniskach), 5. Martyna Stec (Gimnazjum w Domaradzu)

Grupa IV (uczniowie i wychowankowie świetlic terapeutycznych, ośrodków terapii zajęciowej i ośrodków szkolno-wychowawczych): 1. Renata Zaremba (WTZ w Starej Wsi), 2. Robert Kruczek (WTZ w Starej Wsi), 3. Piotr Rogoz (WTZ w Starej Wsi), 4. Janusz Owoc (WTZ w Brzozowie), 5. Natalia Przystasz (WTZ w Starej Wsi).

Głównym organizatorem konkursu był Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej, Szef Obrony Cywilnej Kraju, we współpracy z Wydziałami Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędów Wojewódzkich.



Praca Sylwii Wnęk
(Gimnazjum w Domaradzu)



Zwycięska praca w grupie I



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Podsumowanie realizacji Programu Specjalnego

Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie w okresie 01.06.2012 r. – 31. 03. 2013 r. realizował program specjalny pod nazwą „Czas na zmiany”.

Program ten skierowany był do grupy osób bezrobotnych spełniających kryterium wieku do 30 roku życia będących jednocześnie długotrwale bezrobotnymi lub nie posiadającymi doświadczenia zawodowego. Osoby te już wcześniej były objęte różnego rodzaju usługami i instrumentami, jednakże nie przyniosły one pożądanego efektu. W związku z tym należało wdrożyć dodatkowe działania mające na celu wsparcie zatrudnienia.

Celem programu specjalnego było doprowadzenie do zatrudnienia bądź samozatrudnienia co najmniej 70% uczestników programu. Cel został osiągnięty poprzez kompleksowe połączenie usług i instrumentów rynku pracy oraz specyficznych elementów dotyczących nie stosowanych wobec bezrobotnych na lokalnym rynku pracy.

W pierwszym etapie wszyscy uczestnicy programu zostali objęci działaniami poradnictwa zawodowego, w ramach których zostały opracowane Indywidualne Plany Rozwoju. Następnie na etapie aktywizacji osoby zainteresowane podjęciem własnej działalności gospodarczej wzięły udział w warsztatach z zakresu przedsiębiorczości natomiast pozostałe osoby wzięły udział w warsztatach aktywnego poszukiwania pracy oraz warsztatach savoir-vivre z kreowaniem wizerunku. Na etapie tym wszyscy uczestnicy programu otrzymali bonus motywacyjny, który miał na celu wspierać ich aktywny udział i zachęcać do uczestnictwa w proponowanych przez PUP działaniach, co miało szczególne znaczenie w przypadku osób długotrwale bezrobotnych i takich, które nigdy nie pracowały.

Kolejnym etapem uczestnictwa w programie był etap aktywizacji. Zorganizowano szkolenia zawodowe indywidualnie dostosowane do potrzeb uczestników. Cześć osób bezpośrednio po szkoleniu podjęła zatrudnienie, otrzy-

„Czas na zmiany”

mując bonus zatrudnieniowy, który stanowił zachętę do samodzielnej aktywności w poszukiwaniu pracy. Natomiast pozostałe osoby poprzez działania pośrednictwa pracy zostały skierowane na prace interwencyjne, staże, refundowane stanowiska pracy (prace interwencyjne bądź doposażone stanowiska pracy). Uczestnikom staży oprócz stypendium przez pierwsze 3 miesiące wypłacany był bonus aktywizacyjny mający na celu wyrównanie dysproporcji pomiędzy stypendium stażowym, a minimalnym wynagrodzeniem za pracę oferowanym pracownikom zatrudnionym na umowę o pracę. Miał on również na celu zachętę do zmotywowania



Małgorzata Matelowska
Koordynator Programu

nia stażysty do podjęcia starań, aby swoją postawą podczas stażu zaprezentować się przyszłemu pracodawcy jako dobry pracownik i przekonać go do kontynuacji zatrudnienia.

Uczestnikom prac interwencyjnych i zatrudnionych na doposażonych stanowiskach pracy został wypłacony jednorazowy bonus adaptacyjny mający na celu zniwelowanie deficytów w procesie adaptacji do stanowiska pracy poprzez za-

dbanie o wizerunek osobisty, zakup odzieży odpowiedniej do stanowiska pracy, pokrycie wstępnych wydatków związanych z adaptacją w nowym miejscu zatrudnienia. Ten element

specyficzny miał za zadanie ułatwić ponowny start osobom które długoterminowo pozostawały bez pracy bądź też żadnej dotychczas nie podjęły i przyczynić się do szybkiej i sprawnej adaptacji uczestników na zajmowanych stanowisku w miejscu pracy. Natomiast osoby, które po uzyskaniu dotacji na podjęcie własnej działalności gospodarczej uruchomiły własne firmy otrzymały wsparcie pomostowe o charakterze finansowym w pierwszym miesiącu prowadzenia działalności, który miał na celu zniesienie bariery kapitałowej na początkowym etapie działalności i wzmocnić promowanie postaw przedsiębiorczych wśród uczestników projektu zainteresowanych prowadzeniem własnej działalności gospodarczej. W końcowym etapie uczestnictwa w programie pośrednicy pracy i doradcy zawodowi wspierali uczestników w przystosowaniu do miejsca pracy, wzmocnieniu jego motywacji i skuteczności w wykonywaniu obowiązków, budowaniu prawidłowych relacji z pracodawcą i współpracownikami.

W programie specjalnym wzięło udział 78 osób, z czego 48 osób po jego zakończeniu podjęło zatrudnienie, a 15 założyło własną działalność gospodarczą. Budżet programu wynosił ponad milion złotych z czego ponad połowę uzyskano na jego realizację z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Małgorzata Matelowska
Kierownik Działu Programów i Instrumentów
Rynku Pracy w PUP w Brzozowie





Jak zachować entuzjazm i zapał do pracy?

Zaburzenia snu, problemy z koncentracją, chroniczne zmęczenie, pobudliwość w reakcjach, czy utrata entuzjazmu to obok objawów fizycznych, takich jak bóle głowy i żołądka, wzmożone napięcie mięśniowe, problemy z oddychaniem, główne symptomy syndromu wypalenia zawodowego (ang. burnout syndrom). Osoba dotknięta tym syndromem czuje się przepracowana, niezadowolona z efektów swojej pracy, nieusatysfakcjonowana zajęciami, które wcześniej wydawały się atrakcyjne. Syndrom wypalenia zawodowego obserwuje się najczęściej w zawodach wymagających intensywnych kontaktów z ludźmi (np. u pracowników służby zdrowia, nauczycieli, policjantów czy terapeutów). Badania wskazują, że nauczyciele są jedną z czołowych grup zawodowych najbardziej narażonych na wypalenie ze względu na charakter swojej pracy.



Coraz bardziej rozpowszechniony jest pogląd, wyrażony przez R. Dietrycha, że współczesny nauczyciel powinien być przede wszystkim: trochę showmanem, trochę ogrodnikiem i rzeźbiarzem, trochę prokuratorem i trochę sędzią, trochę misjonarzem, mistrzem teatralnym, jasnowidzem i szamanem, terapeutą, poskramiaczem i robotnikiem najemnym. Praca w tym zawodzie wiąże się z istnieniem pewnych wymagań, wśród których wymienić należy: kontakt z drugim człowiekiem, zaangażowanie emocjonalne, posiadanie odpowiednich kompetencji i stałe ich doskonalenie, funkcjonowanie w sytuacjach trudnych oraz umiejętność skutecznego radzenia sobie z nimi. Jeżeli nauczyciel ma problemy z realizowaniem tych wymagań, może dojść do załamania mechanizmów radzenia sobie, co prowadzi do odczuwania przewlekłego stresu związanego z pracą, a w efekcie do syndromu wypalenia zawodowego. To specyficzne zaburzenie kompetencji profesjonalnych, charakteryzuje się między innymi wyjałowieniem emocjonalnym, deprecjonowaniem innych, utratą wiary we własne możliwości, niskim poziomem zaangażowania w pracę, jak również brakiem satysfakcji z pracy. Według badań, cechy pracy nauczyciela najczęściej odczuwane jako obciążające to:

- Niezadowolenie ze zwierzchników, konkretne konflikty z dyrektorem szkoły – 78,3%
- Ograniczenie swobody decyzji i działania – 75%
- Okresowe nawarstwianie się obowiązków – 70%
- Niedostateczne lub całkowity brak wsparcia społecznego - 66,6%

- Wyniszczający klimat w pracy – 66,6%
- Wyczerpanie na skutek długotrwałych obciążeń psychicznych – 63,3%
- Bezbronność i konieczność usprawiedliwiania się z podjętych decyzji - 56,6%
- Niewystarczające poczucie uznania dla własnej pracy - 50%
- Zagrożenie poczucia własnej wartości w wyniku zachowań uczniowskich – 48,3%
- Ciężar odpowiedzialności – 46,6%

Syndrom wypalenia zawodowego jest mniej groźny dla nauczycieli i wychowawców, którzy są przekonani o wartości ustawicznego kształcenia, ponadto na bieżąco śledzą fachową prasę oraz uczestniczą w różnorodnych formach kształcenia. Ważne jest również, by potrafili skutecznie radzić sobie ze stresem. O skuteczności różnorodnych strategii radzenia sobie ze stresem mogły przekonać się nauczycielki ze szkół powiatu brzozowskiego - uczestniczki warsztatów dotyczących zapobiegania wypaleniu zawodowemu (Jak zachować entuzjazm i zapał do pracy?) zorganizowanych w bieżącym roku szkolnym przez Poradnię Psychologiczno – Pedagogiczną w Brzozowie. Do strategii radzenia sobie ze stresem o krótkotrwałym działaniu zalicza się między innymi odreagowanie, kontrolowanie swoich myśli, konstruktywną rozmowę ze sobą, spontaniczną relaksację oraz zwolnienie tempa. Natomiast, odrzucenie roli ofiary, zmiana nastawienia i zachowania, posiadanie wsparcia społecznego, umiejętne zarządzanie czasem, systematyczna relaksacja oraz zdrowy styl życia należą do strategii o działaniu długotrwałym.

Część ćwiczeń (m.in. ćwiczenie na odwrócenie uwagi, błyskawiczne odprężenie), uczestniczki miały okazję wypróbować już w trakcie zajęć. Prowadząca warsztaty Monika Kaczkowska (psycholog, trener umiejętności psychospołecznych) zwróciła również uwagę pedagogów na to, jak ważny jest charakter prowadzonego przez nas dialogu wewnętrznego. Zasugerowała, by negatywne myśli dotyczące własnej osoby, np. Nigdy nie będę tego umieć, zastępować pozytywnym autosugestiami - *Za każdym razem, gdy to robię, jest coraz lepiej*. Jak same uczestniczki stwierdziły ważne i pomocne okazało się poruszenie takich tematów jak: *dobre zarządzanie czasem, odpoczynek, a w szczególności „twórczy spacer”, pozytywne myślenie, stosowanie zasad diety mentalnej oraz umiejętne wyznaczanie celów - tych umiejętności można się nauczyć* - podkreśliła Monika Kaczkowska.

Biorąc pod uwagę znaczne rozpowszechnienie się problemu, ważne jest, by wiedzieć, jakie działania można podjąć, by uchronić się przed tym niebezpiecznym syndromem, jakim niewątpliwie jest wypalenie zawodowe.

Sylvia Szczyrka-Platek
Psycholog, PP-P Brzozów

Po wiedzę do brzozowskich szkół

Trzy szkoły ponadgimnazjalne, setki odwiedzających oraz ogrom wrażeń i atrakcji - tak przedstawia się bilans tegorocznych Dni Drzwi Otwartych, zorganizowanych 10 - 11 kwietnia br. Gimnazjaliści klas trzecich z terenu powiatu brzozowskiego mieli okazję poznać bogatą ofertę edukacyjną I Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Ekonomicznych i Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie. Już niedługo ci młodzi ludzie staną przed trudnym wyborem dalszego kierunku kształcenia, dlatego też starsi koledzy jak najlepiej starali się przybliżyć specyfikę i klimat danej szkoły.

Szkoła królewskich możliwości

Jak co roku, w I LO w Brzozowie można było usłyszeć rewelacyjny chór szkolny, zobaczyć interesujące pokazy fizyczne i chemiczne, zaś na boisku szkolnym obejrzeć pokazy musztry oraz realistyczną akcję antyterrorystyczną w wykonaniu klasy wojskowej. Na zwiedzających czekało też sporo konkursów, pokazy gimnastyczne, rozmaite stoiska tematyczne, a nawet wróżki przepowiadające przyszłość. Jednak nawet bez ich pomocy wiadomo, iż perspektywy po ukończeniu I LO są obiecujące, a to za sprawą stuprocentowej zdawalności na maturze obowiązkowych przedmiotów maturalnych oraz wyników powyżej przeciętnej CKE. Przyszli uczniowie I LO mogą szlifować swoją wiedzę i rozwijać zainteresowania na kierunkach: matematyczno-fizyczno-informatycznym, biologiczno-chemicznym, humanistycznym, matematyczno-geograficznym oraz sportowym. – *Nasi goście najczęściej pytają o kierunki matematyczno-geograficzny oraz biologiczno-chemiczny. To profile z dobrymi perspektywami na pracę w przyszłości - podkreślały licealistki oprowadzające młodszych kolegów. – Nasza szkoła to jednak nie tylko nauka. Mamy szeroką ofertę zajęć pozalekcyjnych. Jest też czas na rozrywkę. Organizowanych jest dużo dyskotek i sporo wycieczek – dodają z uśmiechem dziewczyny. Na potwierdzenie tych ostatnich - dla wszystkich, którzy od pierwszego września zawitają w progi I LO zorganizowana zostanie wycieczka integracyjna.*



Szkoła dla ciebie

Szereg atrakcji czekał na gimnazjalistów również w brzozowskim „ekonomiku”, który po raz kolejny na potrzeby Dni Drzwi Otwartych otworzył w swoich murach pięciogwiazdkowy „Hotel Ekonom”. Zwiedzający mogli obejrzeć „od kulis” zajęcia praktyczne w pracowni gastronomicznej, zobaczyć pokaz umiejętności barmańskich czy przyjrzeć się efektownemu dekorowaniu stołu. Mieli również możliwość zapoznać się z pracą na kasie fiskalnej i zobaczyć pokaz udzielania pierwszej pomocy.

Dużą zachętą dla potencjalnych uczniów ZSE będą na pewno darmowe kursy w ramach programu „Podkarpacie stawia na zawodowców”. Osoby które wybiorą „ekonomik” będą mogły skorzystać z kursów: barmana, kelnera, baristy, księgowego-bilansisty, księgowości w małej firmie, obsługi kas fiskalnych, czy jednym z najbardziej atrakcyjnych - kursie prawa jazdy kat. B. Ponadto przyszli uczniowie będą mieli możliwość odbyć płatne staże wakacyjne. Te, i inne atrakcje oferuje Technikum Nr I, w którym kształcić się można w kierunkach: technik ekonomista, technik handlowiec, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik hotelarstwa i kelner. W ramach dwóch ostatnich uzupełnieniem zdobywanej wiedzy są praktyki uczniowskie odbywane w restauracjach i hotelach na terenie naszego województwa. Naukę w II LO można rozpocząć w klasach: humanistycznej oraz klasie z innowacją pedagogiczną („Pierwsza pomoc z ratownictwem medycznym”). Atrakcją drugiego kierunku jest możliwość zdobycia uprawnień ratownika wodnego oraz ukończenia kursu pierwszej pomocy z certyfikatem UE.

Zbuduj z nami przyszłość

O tym, iż warto się uczyć właśnie u nich, próbowali przekonać gimnazjalistów uczniowie brzozowskiej „budowlanki”. Zwiedzający mogli obejrzeć wszystko, co na poszczególnych kierunkach najciekawsze. Starsi koledzy chętnie przybliżali specyfikę oferowanych zawodów i demonstrowali narzędzia oraz aparaturę wykorzystywaną w budownictwie i drogownictwie. Gimnazjaliści mogli też skorzystać z usług i porad przyszłych fryzjerek oraz obejrzeć makiety i projekty budynków. Zapoznali się również z bazą szkoły, zaś podczas prezentacji multimedialnej poznali tegoroczną ofertę edukacyjną tej placówki. - *Z przygotowanych atrakcji najbardziej podobał mi się pokaz umiejętności fryzjerskich. Dziewczyny szybko i profesjonalnie ułożyły mi włosy* – relacjonuje jedna z gimnazjalistek Ela Pietryka. - *Najbliższy moim zainteresowaniom jest jednak profil technik architektury, i to właśnie w tym kierunku będę się skłaniać* – dodaje dziewczyna.

Placówka przyciąga również możliwością bezpłatnych kursów (m.in. operator koparko-ładowarki, wózka widłowego, spawacza, prawa jazdy kategorii B), realizowanych w ramach projektu „Podkarpacie stawia na zawodowców”. W jego ramach uczniowie technikum i ZSZ mogą też odbywać 4-tygodniowe płatne staże w zakładach pracy w czasie wakacji.

Czteroletnie Technikum Nr II oferuje naukę na kierunkach: technik budownictwa, technik drogownictwa, technik geodeta, technik ochrony środowiska oraz technik architektury krajobrazu. Zasadnicza Szkoła Zawodowa pozwala się kształcić w zawodach: murarz-tylnik, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, betoniarz-zbrojarz, monter

sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, mechanik pojazdów samochodowych, kucharz oraz w klasie wielozawodowej (sprzedawca, fryzjer, cukiernik, piekarz, stolarz, wędliniarz, kowal, elektryk). Po ukończeniu ZSZ placówka oferuje możliwość kontynuowania nauki w 3-letnim Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych.

Anna Rzepka



III Indywidualne Gimnazjalne Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK

III Indywidualne, Gimnazjalne Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK przygotowali i zorganizowali uczniowie II klasy Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie pod opieką Justyny Leszek-Czubskiej i Bogusława Lidwina. W mistrzostwach wzięli udział uczniowie ze szkół gimnazjalnych z Brzozowa, Starej Wsi, Przysietnicy, Humnisk oraz najliczniej reprezentowanego Turzego Pola.

Uczestnicy udzielali pierwszej pomocy poszkodowanym na pięciu ogniskach urazowych, ratując życie, zdrowie oraz otaczając ich opieką. W wyniku rywalizacji najlepszymi ratownikami zostali: 1. Patrycja Antoń, 2. Monika Rachwał, 3. Anna Supel, 4. Patrycja Gierula,



Nagrody wręczyli Prezes OR PCK w Brzozowie Danuta Gwizdała oraz Dyrektor ZSE Jerzy Olearczyk

5. Karol Maniarski, 6. Karolina Pytlak. Zwycięzcy otrzymali nagrody i pamiątkowe dyplomy ufundowane przez Prezesa Oddziału Rejonowego PCK w Brzozowie Danutę Gwizdałę oraz Dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie Jerzego Olearczyka.

Wygranymi tych mistrzostw byli wszyscy uczestnicy, bo w zabawie i rywalizacji nieśli pomoc drugiemu człowiekowi oraz mieli chęć i znaleźli czas, aby kształcić umiejętność ratowania ludzkiego życia. Żywimy nadzieję, że działalność ratownicza stanie się dla niektórych uczestników mistrzostw życiową pasją.

Zawody zakończył pokaz udzielania pierwszej pomocy, przygotowany przez uczniów II klasy Liceum Ogólnokształcącego o profilu Pierwsza Pomoc z Ratownictwem Medycznym. Na czwartą edycję mistrzostw zapraszamy serdecznie w przyszłym roku.

Bogusław Lidwin



Jedno z ognisk urazowych

Dla komfortu uczniów i bezpieczeństwa mieszkańców



Skwer im. Dydyńskich w Krzemiennej

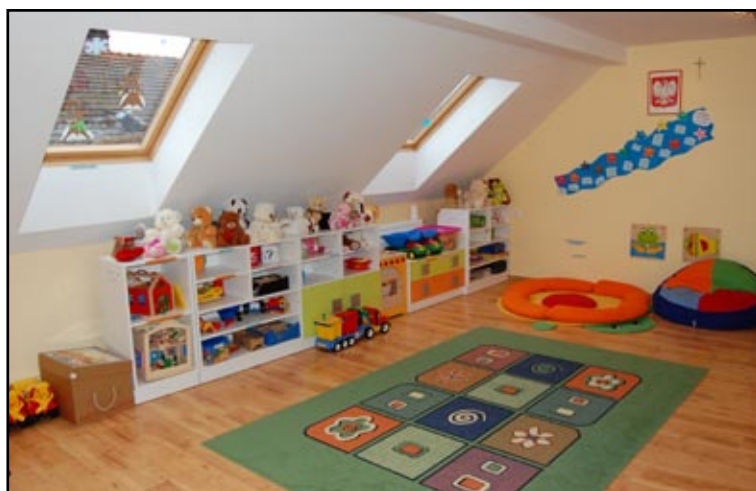
Remonty obiektów oświatowych, dróg i budowa kanalizacji – to tylko niektóre plany inwestycyjne na terenie Gminy Dydnia. Część z nich będzie kontynuacją działań z roku minionego.

Ubiegły rok, pod względem inwestycji, był bardzo różnorodny. – Wiele się działo praktycznie w każdej miejscowości. Remontu doznało się kilka placówek oświatowych i kulturalnych oraz obiektów

Planu inwestycyjnego na ten rok są również bogate. – Pozytywnie rozpatrzono wniosek na remont budynku starej szkoły w Dydni. W tym roku zrealizujemy pierwszy etap tej inwestycji. Po remoncie w tym pięknym stuletnim obiekcie mieścić się będzie Szkoła Muzyczna I stopnia. Planowany jest też zakup instrumentów muzycznych, m.in. fortepianu. W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego utworzony został drugi oddział przedszkolny. Natomiast z Programu Odnowy Wsi rozpoczęto modernizację wraz z wyposażeniem istniejącego budynku na „Dom Pracy Twórczej” w Dydni. Przedsięwzięcie to jest kontynuacją prac rozpoczętych w roku ubiegłym. Na ten rok planowana jest też dalsza część remontów dróg oraz budowa chodników. Kolejne odcinki powstaną w Niebocku i Temeszowie. Ten pierwszy wybudujemy wspólnie z Wojewódzkim Zarządem Dróg w Rzeszowie, a drugi to nasze wspólne przedsięwzięcie z brzozowskim Starostwem Powiatowym – mówił Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia.

Ruszą również prace związane z budową kanalizacji w Krzywem. Planowane jest też postawienie oświetlenia na dwóch odcinkach dróg w Obarzymie i Końskim.

Elżbieta Boroń, fot. Grzegorz Cipora



Nowa sala w Przedszkolu w Dydni

ty kulturalno – rekreacyjne. Rozbudowaliśmy i wyremontowaliśmy Domy Ludowe w Jabłonce, Końskim, Krzemiennej i Krzywem. W Krzemiennej na przykład na terenie zdewastowanego i opuszczonego terenu podworskiego urządzono skwer im. Dydyńskich. Oczyszcziliśmy i pogłęбилиśmy istniejący już tam staw, założono trawniki, nasadzono drzewa i krzewy oraz wykonano ścieżki spacerowe. Dla spacerowiczów ustawiono też ławeczki, gdzie będą mogli wypocząć i delektować się spokojem i pięknem tej okolicy. Sukcesywnie remontowaliśmy również drogi gminne i dobudowywaliśmy kolejne odcinki chodników – informował Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia. Warto tu również dodać, że za ubiegły rok, Gmina Dydnia została uhonorowana tytułem i certyfikatem „Gmina Fair Play” Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji.



Dom Ludowy w Krzemiennej doczekał się generalnego remontu

Pożarniczy Renault dojechał do Niewistki

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Niewistce otrzymała od Wójta Gminy nowy lekki samochód pożarniczy Renault Trafic. Jest to pierwszy pojazd tej jednostki.

Mimo, że Niewistka jest niedużą miejscowością, funkcjonująca tam jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej aktywnie uczestniczy nie tylko w życiu lokalnej społeczności, ale również



Jednostka OSP w Niewistce wzbogaciła się...

i tej gminnej. Jej zawodników widać też na zawodach pożarniczych, a także w czasie ćwiczeń bojowych jednostek gminnych. – *Ten samochód to podziękowanie za ich aktywność i zaangażowanie. Jestem pewien, że na tym terenie okaże się on bardzo przydatny jednostce i miejmy nadzieję, że posłuży jedynie do wyjazdów na zawody i ćwiczenia* – mówił Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia.

Na uroczystym przekazaniu obecni byli również Przewodniczący Rady Gminy - Piotr Szul i Zastępca Wójta Gminy Dydnia - Stanisław Pałys oraz Stanisław Pytlowany - Kierownik Referatu Geodezji Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Obywatelskich. Wydarzenie uświetnił program artystyczny w wykonaniu uczniów z miejscowej Szkoły Podstawowej, które przybyły

z Martą Rybczak, dyrektor placówki i Agnieszką Krzysik – Król, nauczycielką.

Uroczyste poświęcenie pojazdu nastąpi 28 lipca br. w czasie jubileuszu 75lecia OSP w Niewistce. Wtedy to również jednostka otrzyma sztandar, a druhowie okolicznościowe odznaczenia.

Obecnie jednostka w Niewistce liczy 22 członków, a jej Prezesem jest dh Michał Pałys. Założono ją w 1937 roku. Inicjatorem przedsięwzięcia był działacz ludowy Franciszek Bobko. Jednostka swej działalności nie zaprzestała również w czasie II wojny światowej. Wtedy to jej członkowie aktywnie działali w konspiracji pod egidą Stronnictwa Ludowego, a później w ramach grupy Ruch Obrony Chłopów oraz Straży Chłopskiej. W okresie powojennym odnotowano liczne przerwy w jej działalności. Dopiero rok 1981 przyniósł odpowiednią równowagę i zapoczątkował dalszy rozwój jednostki, o który starali się kolejni prezesi i naczelnicy jednostki.

Elżbieta Boroń, fot. Grzegorz Cipora



... o nowy samochód pożarniczy

Platforma nowych pomysłów i ciekawych doświadczeń

Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia został wybrany na Koordynatora Sieci Odnowy i Rozwoju Wsi w województwie podkarpackim. Do grona gmin założycielskich z terenu Podkarpacia włączono, oprócz gminy Dydnia, jeszcze gminę Lubaczów i Miejsce Piastowe.

Jednym z inicjatorów powstania Sieci jest Wojewoda Opolski Ryszard Wilczyński, który jest zarazem Wiceprezesem Europejskiego Stowarzyszenia Rozwoju i Odnowy Wsi. Pomysł utworzenia Sieci zrodził się w październiku 2012 r. w Prószkowie (woj. opolskie) podczas obchodów 15-lecia Odnowy Wsi w Polsce. Chodziło o utworzenie platformy na bazie, której samorządy lokalne mogłyby wymieniać się wiedzą i praktyką – tak by jedni partnerzy mogli uczyć się na doświadczeniach drugih. Uroczystości jubileuszowe zaowocowały zawiązaniem się grupy inicjatywnej. W jej skład weszły gminy: Czarna Dąbrówka, Dzierżoniów, Gogolin, Gniewino, Popielów i Strumień. Grupa podjęła decyzję o organizacji spotkania założycielskiego w marcu w gminie Strumień. Zaproszono na nie 36 wójtów i burmistrzów z 15 województw samorządowych kraju. W czasie spotkania zaprezentowano uczestnikom ciekawe inicjatywy z terenu kilku gmin oraz prelekcję „Najlepsze praktyki w partycypacyjnym zarządzaniu gmi-

ną wspierającą lokalne procesy odnowy wsi”. Uczestnicy mieli również okazję odwiedzić Drogomyśl, gdzie przedstawiono im ciekawe rozwiązania wykorzystywane w tej miejscowości. Punktem kulminacyjnym spotkania stało się podpisanie porozumienia, na mocy którego powstała Polska Sieć Odnowy i Rozwoju Wsi (PSORW). W poczet członków wspierających PSORW przyjęto również Śląski Związek Gmin i Powiatów oraz Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów. – *Głównym celem PSORW jest wzajemna inspiracja, wymiana idei i wiedzy na rzecz tworzenia jak najlepszych wzorców, tak aby wdrażać rozwiązania jak najlepszej jakości. Mamy nadzieję, że doprowadzi to do efektywnej i trwałej współpracy między samorządami gminnymi. Te wspólne działania doskonale widać na przykładzie gmin z terenu województwa opolskiego. Teraz ich dobre praktyki będą mogły wypróbować samorządy z całej Polski* – stwierdził Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia.

Elżbieta Boroń

Zwykły niezwykle bohater

Druh Edward Dereń mieszkaniec Krzywego i równocześnie członek OSP działającej w tej miejscowości został odznaczony Medalem za Ofiarność i Odagę przyznawanym przez Prezydenta RP.



Odznaczenie druhowi Edwardowi Dereniowi wręczyła Wojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz-Śmigielńska

Odznaczenie jest efektem bravurowej akcji pana Edwarda, skutkiem której stało się uratowanie z płonącego domu jednego z mieszkańców Krzemiennej. Przypomnijmy. Jadąc z przyjaciółmi samochodem zauważył dym wydobywający się z jednego z mijanych domów. Korzystając z ich pomocy wszedł do płonącego budynku. Znalazł mieszkającego tam mężczyznę i pomógł mu się wydostać. Obaj mężczyźni z objawami zatrucia dwutlenkiem węgla, a uratowany także z oparzeniami II stopnia, trafili wówczas do brzozowskiego szpitala. Jak się później okazało bohaterska postawa młodego druha uratowała wtedy poszkodowanemu życie.

Czyn ten został uhonorowany Medalem za Ofiarność i Odagę. Odznaczenie to wręczyła druhowi Wojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz – Śmigielńska. – *Wchodząc do płonącego budynku nie myślałem o tym co robię. Zastanawiałem się dopiero później dlaczego to zrobiłem i czemu. A Medal? To dziwne uczucie mieć go przypiętym do piersi. Dumny nie jestem, zrobiłem co zrobiłem i po tym wydarzeniu żyję tak jak przed nim. Gdyby mi przyszło znowu wejść do płonącego budynku, to pewno zrobiłbym jeszcze raz to samo* – mówił Edward Dereń dla Radio Rzeszów zaraz po wręczeniu odznaczenia.

Oprócz mieszkańca Krzywego odznaczonych zostało jeszcze 39 osób z województwa podkarpackiego.

Elżbieta Boroń, fot. Agnieszka Skala

Wiosenne zmagania konkursowe

Jeszcze w kwietniu nastąpi rozdanie nagród i pamiątkowych dyplomów uczniom, którzy wzięli udział w XII Gminnym Konkursie Plastyki Dzieci i Młodzieży „Świat w kolorach tęczy”. Do jego organizatora - GOKiW w Haczowie wpłynęło 28 prac.

Tematem tegorocznej wiosennej edycji stała się palma wielkanocna. – *Konkurs spotkał się ze sporym zainteresowaniem młodych ludzi. Prace były ciekawe i pomysłowe. Oceniając każdą z nich jury zwracało uwagę na samodzielność wyko-*

nia, dbałość, estetykę oraz na to czy palma swym wyglądem faktycznie odzwierciedla wielkanocne tradycje – wyjaśniała Renata Czerwińska, zajmująca się konkursem z ramienia GOKiW.

Nadesłane prace komisja konkursowa oceniała w dwóch kategoriach: klasy IV-VI Szkoła Podstawowa oraz I - III Gimnazjum. W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce przypadło pracom uczniów SP w Haczowie - Jakubowi Lipce i Amelii Szuber. Na drugim uplasowali się Natalia Pelczar (SP Jasionów)



Palmy nadesłane na konkurs

i Barbara Ekiert (SP Haczów), na trzecim zaś uczniowie SP w Jabłonicy Polskiej - Łukasz Prejsnar i Angela Wilusz. W tej kategorii wiekowej wyróżnienia przyznano: Annie Rygiel (SP Haczów), Filipowi Prorok (SP Haczów), Kacprowi Adamczykowi (SP Jabłonica Polska) i Julii Fiedeń (SP Jasionów). W kategorii Gimnazjów przyznano wyróżnienie, które otrzymała Aleksandra Józefczyk z Gimnazjum w Jabłonicy Polskiej.

Elżbieta Boroń

Pamiętają komu zawdzięczają wolność

Pamiętkową imienną tabliczką umieszczoną na obelisku oraz nowo zasadzonym dębem uczczono pamięć o Józefie Dwernickim. Mężczyzna był właścicielem majątku w Obarzynie, który w 1939 roku zginął rozstrzelany przez NKWD na Ukrainie.

Uroczystość zorganizowana została przez Dorotę Sidor, Dyrektora Szkoły Podstawowej w Obarzynie, która wraz z uczniami przygotowała okolicznościowy program patriotyczny. Jej główną część nastąpiła po odśpiewaniu przez dzieci wszystkich zwrotek hymnu narodowego. Wtedy to miało miejsce przecięcie pamiętkowej wstęgi przed obeliskiem. Do aktu tego zaproszono: Jerzego F. Adamskiego - Wójta Gminy Dydnia, Piotra Szulę - Przewodniczącego Rady Gminy w Dydni, ks. Prałata Adama Drewniaka - Proboszcza parafii w Dydni, Kazimierza Wójcika - Sołtysa Obarzyna, Monikę Szul - Przewodniczącą Rady Rodziców oraz Amelię Szul - Przewodniczącą małego Samorządu Szkolnego. Następnie delegacja szkoły złożyła pod obeliskiem kwiaty. Monument został poświęcony przez ks. Prałata Adama Drewniaka, po czym nastąpiło zasadzenie pamiętkowego dębu. Do wykopania symbolicznych sztychów zaproszono Jerzego F. Adamskiego, Piotra Szulę, ks. Prałata Adama Drewniaka i Kazimierza Wójcika. Uroczystość zakończono ślubowaniem dzieci, które obiecały pamiętać komu zawdzięczają wolność. – *Skromna i bardzo elegancka uroczystość. Jest to doskonały przykład na to, że w małych wiejskich szkołach można z powodzeniem robić piękne rzeczy i w sposób bardzo przystępny uczyć dzieci o naszej bogatej i nieraz bardzo tragicznej historii* – mówił Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia. – *W naszej szkole realizujemy program „Katyń – ocalić od zapomnienia”*. Przybliżamy dzieciom symbole narodowe oraz temat Katyń i niedawnej tragedii pod Smoleńskiem. Zdajemy sobie sprawę, że temat do najłatwiejszych nie należy, jednak jesteśmy zdania, że dzieci należy zaznajamiać z historią Polski, uczyć patriotyzmu i poszanowania tradycji. Sposób zachowania naszych uczniów podczas tej uroczystości oraz fakt, że zdołały nauczyć się wszystkich zwrotek hymnu świadczy o tym, że organizacja tego typu przedsięwzięć ma sens – stwierdziła Dorota Sidor, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Obarzynie.



Odsłonięcie pamiętkowej tablicy

Pierwszą osobą upamiętnioną na obelisku w Obarzynie był Jan Kowal. Drugi z uhonorowanych - Józef Dwernicki urodził się 30 kwietnia 1887 r. w Temeszowie. Był synem Władysława i Heleny z d. Baczyńskiej. Został on właścicielem majątku w Obarzynie. W 1939 r. został on rozstrzelany przez NKWD na Ukrainie.

Elżbieta Boroń, fot. Piotr Szul

Z wizytą u przyjaciół

W dniach 21 i 22 marca br. delegacja powiatowej oświaty przebywała w Mikołajewie na Ukrainie. W skład delegacji weszli: Stanisław Pilszak – Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego Szkół, Dorota Kamińska – Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego, Jerzy Olearczyk – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych, Jan Prejsnar – Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych oraz Jacek Cetnarowicz – Podinspektor w Wydziale Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu. Wizyta ta związana była z podpisaną w ubiegłym roku umową partnerską między Powiatem Brzozowskim a Powiatem Mikołajewskim i była pierwszą na tym szczeblu.

W pierwszym dniu pobytu zostaliśmy przyjęci przez władze oświatowe Powiatu Mikołajewskiego oraz przez Starostę i Przewodniczącą Rady Powiatu Mikołajewskiego. Następnie odwiedziliśmy trzy szkoły, gdzie bardzo gościnnie nas przyjęto. Witano nas po staropolsku chlebem i solą, w każdej szkole przygotowano występ dzieci i młodzieży, a nawet samych nauczycieli. Były to dla nas niezwykle wrażenia.

Każdej odwiedzanej szkole przekazaliśmy drobne suweniry i upominki z naszego powiatu. W tym dniu odwiedziliśmy również kościół polski w Mikołajewie, do którego uczęszcza ok. 70 polskich katolików. Wieczorem w uroczystej kolacji uczestniczył Mer Mikołajewa.



Delegację powiatowej oświaty przywitano po staropolsku chlebem i solą



Drugi dzień pobytu rozpoczęliśmy od spotkania z władzami oświatowymi Powiatu Mikołajewskiego. Następnie udaliśmy się do Lwowa, gdzie zwiedziliśmy piękny Pałac Potockich oraz gmach słynnej opery lwowskiej, pod którym przepływa rzeka.

Po powrocie spotkaliśmy się ponownie z dyrektorami tamtejszych szkół oraz burmistrzem miasta na pożegnalnym obiedzie. Po przeprowadzonych rozmowach, udaliśmy się w drogę powrotną, która była bardzo trudna ze względu na panujące warunki zimowe zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce. Trwała ona prawie 8 godzin. Zaprosiliśmy naszych przyjaciół z Mikołajewa do złożenia wizyty w naszym powiecie.

Stanisław Pilszak Dyrektor PZEAS



Spotkanie z władzami powiatowymi Mikołajewa...



... oraz przedstawicielami mikołajewskiej oświaty



Dyrektorom odwiedzonych szkół wręczone zostały okolicznościowe upominki



Część artystyczna



W Palacu Potockich



Pamiątkowe fotografie z przedstawicielami odwiedzonych szkół



Skoczkowie nadal na szczycie



Najpopularniejszy sportowiec powiatu brzozowskiego Adam Ruda

Skoki narciarskie obroniły pozycję lidera sprzed roku, zaś piłka nożna powróciła do sportowych dyscyplin, których przedstawiciele cieszą się uznaniem kibiców w powiecie brzozowskim. Takie wnioski nasuwają się po rozstrzygnięciu XIII Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego, organizowanego przez Powiatowe Zrzeszenie LZS w Brzozowie, Starostwo Powiatowe w Brzozowie i Tygodnik Regionalny „Nowe Podkarpacie”. Uroczysta gala w restauracji ALTA odbyła się 21 marca bieżącego roku.

Podtrzymał tradycję ostatnich lat

Tytuł najpopularniejszego sportowca naszego powiatu za 2012 rok przypadł pochodzącemu z Dydni Adamowi Rudzie, zawodnikowi ZTS Zakucie Zagórz, uczniowi Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku, który zdobył 1454 punkty w głosowaniu Czytelników Nowego Podkarpacia. Dzięki temu Ruda godnie zastąpił innego przedstawiciela skoków narciarskich, Gabriela Majchera, triumfatora z lat 2010 i 2011. Adam Ruda w roku 2012 zajmował między innymi czwarte i szóste miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie w Szczyrku i Wiśle, był szósty w generalnej klasyfikacji Lotos Cup, również szósty w Międzynarodowym Memo-



Finalowa „piątka” plebiscytu wraz ze Starostą i Wicestarostą Brzozowskim





Tytuł Zasłużony Trener przypadł Zofii Rymarz

riale Olimpijczyków w Szczyrku, jako pierwszy skoczek z Podkarpacia zakwalifikował się do Kontynentalnego Pucharu Świata B seniorów, zaś pod koniec tamtego roku uplasował się na drugiej pozycji w Pucharze Wisły w kategorii junior B (rocznik 1995-1996) na skoczni K-120. – *Zawsze lubiłem skoki narciarskie. Właśnie między innymi ciekawość tej dyscypliny sportu zaprowadziła mnie na zawody Lotos Cup do Zagorza. Chciałem co prawda tylko pooglądać rywalizację, ale tak mi się spodobało, że sam postanowiłem spróbować sił na skoczniach, które z czasem okazały się za małe. Później przeszedłem na większe: K-70, K-90, K-120. Kolejne turnieje pozytywnie weryfikowały moje predyspozycje i zachęcały do kontynuowania sportowej kariery. Po tym sezonie będę miał szansę dostać się do młodzieżowej kadry Polski i muszę zrobić wszystko, żeby sprostać wyzwaniu. Cele zatem są ambitne na kolejny rok startów. Dotychczas robiłem systematyczne postępy, więc mam nadzieję, że passa zostanie podtrzymana* – powiedział Adam Ruda po uroczystej gali. Dodać na koniec wypada, że w styczniu bieżącego roku skoczek rodem z Dydni zdobył dwa brązowe medale podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.



Patrycja Kędra (luczniczka Sagitu Humniska) otrzymała tytuł Talent Roku 2012

Powrót piłkarzy

W pierwszej piątce znalazło się aż trzech piłkarzy. To efekt przede wszystkim sukcesów Grabowianki Grabówka i Iskry Przysietnica, awansujących w lecie 2012 roku do klasy okręgowej. Broniący barw Iskry, Krzysztof Bieda, najlepszy snajper drużyny zajął w plebiscycie drugie miejsce z dorobkiem 1273. Tuż za nim uplasował się Tomasz Dymnicki z Grabowianki Grabówka z 1236 punktami na koncie. Inny z piłkarzy, Damian Banaś z Brzozovii Mrówka, uzyskał 854 punkty, co pozwoliło mu cieszyć się z piątego miejsca wśród najpopularniejszych sportowców powiatu brzozowskiego. Czwarta lokata natomiast przypadła Zuzannie Jurkiewicz, szachistce UKS SP Nr 1 Brzozów, legitymującej się 874 punktami. Finalistka mistrzostw Polski, wicemistrzyni województwa podkarpackiego, członkini kadry województwa podkarpackiego została również wybrana przez Kapitułę Plebiscytu „Odkryciem Roku 2012”.

W europejskiej czołówce

Decyzją Kapituły Plebiscytu Najlepszym Sportowcem Roku 2012 została Ewa Bartman (Brzozowski Klub Kyokushin Karate – brązowa medalistka Mistrzostw Europy Juniorów). – *To udane podsumowanie bardzo udanego sezonu. Podczas jego trwania trzeba było wylać sporo potu, ale*

Najlepszym Sportowcem Roku 2012 wybrana została Ewa Bartman





Grabowianka Grabówka wytypowana została jako Drużyna Roku 2012



Przewodniczący Powiatu Brzozowskiego H. Kozik wraz z Zuzanną Jurkiewicz, która wybrana została Odkryciem Roku 2012



Bronisław Przyczyniek gratuluje Januszowi Sieradzkiemu, który wybrany został Trenerem Roku 2012

efekty są widoczne i dają wielką satysfakcję – podkreśliła Ewa Bartman. Do belgijskiej Antwerpii zjechało 325 zawodników, reprezentujących 28 państw. We wszystkich kategoriach walczone systemem pucharowym, co oznaczało, że porażka równoznaczna jest z odpadnięciem z mistrzostw. Konkurencja była bardzo mocna, tym bardziej, że kumite należy do najbardziej prestiżowych form karate. Przez eliminacje oraz ćwierćfinał brzozowianka przebrnęła bez większych problemów, dzięki czemu znalazła się w najlepszej czwórce Starego Kontynentu w swojej kategorii. Mogło być jeszcze lepiej. O wejście do ścisłego finału Ewa Bartman rywalizowała z Litwiną i wcale nie była bez szans. Po wyrównanej walce, przez wskazanie sędziego, wygrała Litwinka. – Zwycięstwo było w zasięgu moich możliwości. Ostatecznie się nie udało, ale mimo wszystko występ należy uznać za udany. Trzecie miejsce w Europie (przegrywający w półfinale otrzymywali brązowe medale – przyp. red.), to konkretne osiągnięcie. Tym bardziej, że to moje pierwsze tak prestiżowe zawody. Radość była wielka – stwierdziła Ewa, podopieczna trenera Wojciecha Świstaka. Drugie i trzecie miejsca na najlepszego sportowca powiatu brzozowskiego za 2012 rok zajęli odpowiednio: duet Marcin Szuba i Krzysztof Czopor (Brzozowski Klub Sportowy Ju-Jitsu), Jakub Gładysz (szachista UKS SP 1 Brzozów).

Grabowianka z trenerem roku

Kapituła tytułu Trenera Roku 2012 przyznała Januszowi Sieradzkiemu, byłemu piłkarzowi i trenerowi Stali Sanok, obecnie szkoleniowcowi Grabowianki Grabówka, z którą to drużyną awansował w 2012 roku do klasy okręgowej, a po rundzie jesiennej plasującą się w środku stawki tej klasy rozgrywkowej. To osiągnięcie właśnie skłoniło Kapitułę Plebiscytu do wytypowania Grabowianki jako Drużyny Roku 2012 w powiecie brzozowskim. – Miniony rok pokazał, że idziemy w dobrym kierunku. Mamy młodą (średnia wieku 24 lata), perspektywiczną drużynę, z którą mam nadzieję coś się uda jeszcze osiągnąć. I to mimo przebudowy drużyny podczas zimowej przerwy. Odeszło od nas 6 zawodników i zobaczymy czy zmiennicy będą równie wartościowi. Niewiadomych jest więcej. Między innymi pogoda opóźniła start rozgrywek, zakłócony został cykl treningowy i wszystkie zespoły będą musiały sobie poradzić z tym problemem. Na tym szczęble rozgrywek jest pełne amatorstwo. Zawodnikom gra musi sprawiać przede wszystkim przyjemność. To głównie mobilizuje ich do wyjścia na boisko i do zaprezentowania swoich umiejętności. A tych nie brakuje. Na przykład Tomek Dymnicki zrobił ostatnio spore postępy i przypuszczalnie mógłby sobie poradzić w wyższej klasie. Wszyscy trenują po szkole lub pracy i należą im się słowa uznania, że jeszcze znajdują czas i siły na piłkę nożną – oznajmił Janusz Sieradzki.

Bez echa nie pozostał też awans Iskry Przysietnica do krośnieńskiej okręgówki. Trener drużyny, Sławomir Skwarcan, prowadzący zespół seniorów oraz z sukcesami grupy młodzieżowe tego klubu, wybrany został Trenerem Wychowawcą roku 2012. Poza tym Kapituła Plebiscytu przyznała następującym zawodnikom tytuły za osiągnięcia w 2012 roku: Patrycja Kędra (łuczniczka Sagitu Humniska) otrzymała tytuł Talent Roku 2012, drużyna łuczniczek Sagitu Humniska w składzie: Patrycja Kędra, Agata Ryba, Wiktoria Toczek otrzymała tytuł Zespół Młodzieżowy Roku 2012. Tytuł Zasłużony Trener przypadł Zofii Rymarz, byłej zawodniczce i trenerce koszykówki. Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż podziękował Bronisławowi Przyczynkowi, Henrykowi Dąbrowieckiemu, Adamowi Śnieżkowi i Kazimierzowi Kozubalowi za społeczną działalność oraz wkład w krzewienie i rozwój sportu na terenie powiatu brzozowskiego.



Gościem honorowym gali był Wiesław Radomski



Sebastian Czech odbiera wyróżnienie za promowanie sportu powiatowego



Wyróżnienia za promowanie sportu powiatowego otrzymali: Bogdan Hućko (Nowe Podkarpacie) i Sebastian Czech (Brzozowska Gazeta Powiatowa).

Nagrody sportowcom wręczali: Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Jacek Adamski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Jerzy F. Adamski – Wójt Gminy Dydnia, Stefan Szarek – Naczelnik Wydziału Oświaty i Promocji Urzędu Miejskiego w Brzozowie, Józef Krzywonos – Przewodniczący Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Rzeszowie, Bronisław Przyczyniek – Przewodniczący Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie, Marek Owsiany

Pierwsza dziesiątka na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego 2012 (sklasyfikowano 22 zawodników):

1. Adam Ruda (ZTS Zakucie Zagórz/ SMS Szczyrk, skoki narciarskie) – 1454 punkty (578 z kuponów i 876 z sms-ów), 2. Krzysztof Bieda (Iskra Przysietnica, piłka nożna) – 1273 (1039 i 234), 3. Tomasz Dymnicki (Grabowianka Grabówka, piłka nożna) – 1236 (774 i 462), 4. Zuzanna Jurkiewicz (UKS SP 1 Brzozów, szachy) – 874 (249 i 625), 5. Damian Banaś (Brzozovia Mrówka Brzozów, piłka nożna) 854 (614 i 240), 6. Grzegorz Bartman (Brzozowski Klub Kyokushin Karate) – 688 (359 i 329), 7-8 Ewa Bartman (Brzozowski Klub Kyokushin Karate) – 637 (417 i 220), 7-8 Oktawian Bujacz (Brzozovia Mrówka Brzozów, piłka nożna) – 637 (417 i 220), 9. Patrycja Kędra (Sagit Humniska, łucznictwo) – 621 (215 i 406), 10. Michał Kamiński (Brzozowski Klub Kyokushin Karate) 592 (94 i 498). Głosowali Czytelnicy Tygodnika Regionalnego „Nowe Podkarpacie”.

– Zastępca Dyrektora Podkarpackiego Oddziału Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa, Tomasz Bober z Urzędu Gminy w Domaradzu, Tadeusz Więcek – Prezes Zarządu Nowego Podkarpacia, Bolesław Kostur, Stanisław Chrobak, Zofia Czech, Adam Śnieżek, Zdzisław Toczek – Powiatowe Zrzeszenie LZS w Brzozowie. Honorowym gościem finałowej gali był Wiesław Radomski – Prezes Podkarpackiego Okręgowego Związku Piłki Siatkowej, były reprezentant Polski, były siatkarz Resovii, z którą w latach siedemdziesiątych czterokrotnie zdobywał tytuł mistrza Polski.

W części artystycznej wystąpił Marcin Dudycz, półfinalista programu „Mam Talent” oraz zespół muzyczny „Flo Dixie Band” w składzie: lider Jerzy Florek (trąbka), Rafał Florek (saksofon, piano), Szymon Kielar (klarnet), Paweł Kielar (drums), Karol Pojnar (puzon), Maciej Stasiński (banjo), Kamil Węgrzyniak (tuba, gitara basowa). Galę prowadził Marek Grzesik.

Sebastian Czech



Marcin Dudycz



Zespół muzyczny „Flo Dixie Band”



Uczestnicy plebiscytu

Z internetem za pan brat



Zajęcia we Wzdowie

Na terenie gminy Haczów realizowany jest ogólnopolski program „Polska Cyfrowa Równych Szans”. Mogą z niego skorzystać osoby po 50 r. ż., które chciałyby się nauczyć korzystać z internetu.

Przedsięwzięcie to realizowane jest w poszczególnych miejscowościach gminy według Planu pt. „Internet na wsi – wyrównaniem szans postępu i poprawy jakości życia”. W jego ramach prowadzone są bezpłatne szkolenia dla mieszkańców. Program szkoleń zakłada realizację trzech bloków tematycznych. Uczestnicy mogą wybierać w takich tematach jak: „Internet dla rolnika”, „Internet dla gospodarstwa domowego” oraz „Internet a życie społeczne, kulturalne i religijne”. Wszystkie spotkania prowadzi Krystyna Czubat, z Punktu Doradztwa Rolniczego PODR w Boguchwale działającego przy UG w Haczowie. Odbývają się one w Gminnej Bibliotece Publicznej w Haczowie i jej filiach we wszystkich miejscowościach gminy. – *Cieszymy się ogromnie, że jest zainteresowanie programem. Starsi mieszkańcy naszej gminy w przyjemnej i serdecznej atmosferze przyswajają sobie kolejne informacje i umiejętności, które pomogą im samodzielnie posługiwać się takim narzędziem jakim jest obecnie internet. Świat cały czas pędzi do przodu. Elektronika wkracza w praktycznie każdą dziedzinę życia, stąd też, w żadnym wieku, nie możemy pozostać bierni na te zmiany. Mimo, że dostępność sieci internetowej jest teraz powszechna, część społeczeństwa po prostu gubi się w tym cyfrowym świecie. Mamy więc nadzieję, że podane przez panią Krystynę informacje pomogą kursantom pokonać lęk przed korzy-*

staniem z internetowych zasobów – mówiła Helena Domaradzka, Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Haczowie.

Oprócz bardzo przystępnego sposobu podania informacji, kolejną bardzo istotną zaletą szkolenia jest fakt, że przynależność do określonej grupy nie jest wiążąca. – *Kursanci wybierają te bloki, które ich interesują i korzystają z warsztatów tak długo jak chcą. Udział już w kilku zajęciach daje solidną bazę pod umiejętności, które później przydadzą się do korzystania z internetu dla potrzeb własnych kursantów. Osoby biorące udział w programie nie miały jeszcze w szkolnym programie informatyki. W dzisiejszych czasach brak umiejętności korzystania z technologii cyfrowych powoduje pewną marginalizację. Program pozwala zniwelować te braki, a uczestnikom ma dodać odwagi, aby przełamać bariery w praktycznym korzystaniu z sieci. Przedsięwzięcie to ma pokazać, że internet jest przyjemnym i bezpiecznym miejscem, w którym można znaleźć różnorodne informacje,*



Zajęcia w Malinówce

porozumieć się z rodziną i znajomymi za pomocą odpowiednich komunikatorów czy też pomóc znaleźć nowy przepis czy ciekawy projekt ogrodu – dodała Zofia Błaż, bibliotekarka w GBP w Haczowie.

Program Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji realizowany poprzez Stowarzyszenie Miasta w Internecie zs. w Tarnowie rozłożony został na 1,5 roku i trwał będzie do czerwca przyszłego roku.

Elżbieta Boroń, fot. Krystyna Czubat



Polski Czerwony Krzyż w Brzozowie
zaprasza na organizowane przez nas **Kursy Pierwszej Pomocy dla pracowników:**
urzędów, zakładów pracy, szkół i przedszkoli



Proponujemy:

- kursy pierwszej pomocy z certyfikatem UE
- kursy pierwszej pomocy (podstawowe)
- kursy pierwszej pomocy (elementarne)

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny. Instruktor Pierwszej Pomocy ZG PCK tel. 691 865 159 po godz. 20.00.

Informujemy, że środki pozyskiwane ze szkoleń są przeznaczone na pomoc ludziom potrzebującym z terenu powiatu brzozowskiego.

Polski Czerwony Krzyż 5 października 1999 r. uzyskał, nadany przez Europejskie Referencyjne Centrum Pierwszej Pomocy z siedzibą w Brukseli Certyfikat Pierwszej Pomocy. Zaświadczenia wydawane przez Polski Czerwony Krzyż są uznawane we wszystkich krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej.

Oryginalną formę wychowawczą zastosowało wobec swoich uczniów haczowskie Gimnazjum. Na przestrzeni korytarza urządzono „salę” kinową.

Inicjatywa organizacji szkolnego kina wyszła od uczącej tam Anny Rogoz. – *Kiedyś, w latach 70. istniała w naszym Ośrodku Kultury sala kinowa. Właśnie tam w soboty i niedziele spotykała się ówczesna młodzież. Z uwagi na to, że młodzież nadal chce się spotykać ze sobą, a w naszej miejscowości brakuje takich miejsc, postanowiliśmy zorganizować takie szkolne kino. W inicjatywę bardzo aktywnie włączyli się rodzice. Pomysł chwycił do tego stopnia, że na seanse chcą przychodzić nawet nasi absolwenci i uczniowie starszych klas Szkoły Podstawowej* – mówiła Anna Rogoz.

Film wybierany jest wspólnie z nauczycielami, przygotowującymi projekcję. Następnie omawiane są jego kluczowe zagadnienia, a po projekcji następuje na jego temat dyskusja. Ze względu na dużą ilość okien na korytarzu całe przedsięwzięcie zaczyna się, gdy za oknem robi tzw. „szarówka”. Wtedy to podłączane są głośniki, rozwija się umocowany u sufitu ekran, uczniowie ustawiają pod odpowiednim kątem ławki, tak by nikt nikomu nie zasłaniał, a rodzice w tym czasie przygotowują smakołyki – przekąski dla młodych kinomanów. Oczywiście po skończonej projekcji, ekran jest zwijany, sprzęt chowany i wszystko wraca do stanu pierwotnego, tak by w kolejny dzień lekcje mogły się odbywać bez przeszkód. – *Zdajemy sobie sprawę, że pomysł jest niekonwencjonalny, ale u nas ta metoda wychowawcza doskonale się sprawdza. Myślę,*

Wychowują nietypowo, ale skutecznie



że pomysł jest niezwykle trafiony, bo pomaga nam spełniać trzy podstawowe funkcje: dydaktyczną, wychowawczą i profilaktyczną. Jest jeszcze jeden niesamowity plus tego przedsięwzięcia – młodzież może ze sobą spotkać się, przebywać i naprawdę miło spędzić wolny czas w bezpiecznym miejscu – stwierdziła Helena Zawada, Dyrektor Gimnazjum w Haczowie.

O powodzeniu przedsięwzięcia może świadczyć fakt, że na 114 uczniów uczęszczających do Gimnazjum zwykle około 80 przybywa na popołudniowo – wieczorną projekcję.

Elżbieta Boroń



Oni mają talent

Samorząd uczniowski Zespołu Szkół w Orzechówce już po raz trzeci zorganizował szkolną edycję przeglądu „Mam talent”. Uczniowie placówki zaprezentowali przed jurorami szereg swoich niezwyklej umiejętności.

– *Pierwszą edycję „Mam talent” udało nam się zorganizować 2 lata temu. Wzorowaliśmy się na wersji telewizyjnej tego programu. Impreza spotkała się z zainteresowaniem, więc postanowiliśmy w tym roku szkolnym również ją zorganizować. W listopadzie wystartowaliśmy z drugą edycją, która napędziła nas trochę stresu. Wspólnie z Natalią Wolańską*

i Katarzyną Masłyk musiałyśmy.in. same napisać scenariusz imprezy, wybrać sposób, w jaki jury będzie oceniać oraz jego członków. O ile druga edycja nie do końca nam się udała, o tyle w trzeciej – ucząc się na własnych błędach – wszystko poszło gładko – opowiadała Izabela Chrobak, jedna z organizatorek. – Do listopadowej edycji zgłosiło się około 30 uczestników. Pokazali nam się z tańcem, gimnastyką, śpiewem, grą na różnych instrumentach oraz jazdą monocyklem. Prawdziwa różnorodność. Trochę źle obmyśliłyśmy wtedy formę głosowania i skład jury, ale w tej najnowszej edycji postawiliśmy na dwóch

nauczycieli, dwoje uczniów i dwie osoby z widowni. I to był strzał w dziesiątkę. Jury wyrażało konstruktywną krytykę i chwaliło. Prowadziło dialog z występującym uczniem. W drugiej edycji tego nam zabrakło. Ale najważniejsze było to, że werdykt jury zgodny był ze zdaniem zgromadzonej publiczności – mówiła Monika Fiejdasz, również z samorządu uczniowskiego. – Muszę przyznać, że każdy z jurorów miał swoje typy, ale doszliśmy do porozumienia. Fajne było to, że na scenie w obydwu edycjach pojawili się ciekawi, utalentowani ludzie. I co najcenniejsze – okazało się, że tzw. „szare myszki” umieją na przykład świetnie śpiewać czy grać na instrumentach. Właśnie dla ukrytych talentów warto organizować taki przegląd – stwierdził Tomasz Spychała, juror

i równocześnie przewodniczący Samorządu Szkolnego w ZS w Orzechówce.

Jak przyznają sami organizatorzy władze szkolne dały im mnóstwo swobody w organizacji szkolnego „Mam talent”.

– *Faktycznie uczniowie sami wszystko zorganizowali. Byłam kilka razy na próbach, ale wydawało mi się, że wszędzie wszystkich było pełno i jak dla mnie nie wyglądało to zupełnie jak próba – wspominała ze śmiechem Ewa Niemiec, Dyrektor Zespołu Szkół w Orzechówce.*

– *A potem, jak zwykle zresztą, wszystko poszło idealnie gładko. Jury bardzo pozytywnie oceniało poszczególne występy. W każdym z nich znalazło jakiś pozytyw, ale równocześnie umiało również konstruktywnie wytknąć niedociągnięcia. Wiem, że uczestnicy dosyć mocno przeżywali swe występy, dlatego bardzo*



spodobał mi się dialog prowadzony przez jurorów z występującym. Impreza była przygotowana i przeprowadzona na bardzo wysokim poziomie i bardzo się cieszę, że nasi uczniowie znowu zdobyli się na odwagę, by zaprezentować się przed kolegami. A takich talentów szkolnych mamy sporo. Przed nimi jeszcze dużo pracy, bo przecież talent to nie wszystko. Trzeba wielkiej siły woli i wytrwałości w tym, co robią. Życzę im więc owocnej pracy i wielu sukcesów, nie tylko na szkolnej arenie.

W ostatniej edycji „Mam talent” na zwycięskim podium stanęli: Sebastian Cyran (gitara) zespół „Slack up” i Julia Owoc (śpiew). Wyróżniono: grupę „Volt” (gimnastyka i taniec), Aleksandrę Gurgacz (śpiew) i Miłosza Cyrana (śpiew).

Elżbieta Boroń, fot. Roman Krupa

Odkrywcy bajkowych światów

W lutym 2013 roku 17 uczniów Szkoły Podstawowej w Orzechówce wzięło udział w Ogólnopolskim Konkursie „Kamishibai - odkryj bajkowe światy!”.

Kamishibai to tradycyjna sztuka opowiadania historii za pomocą ilustracji wykonanych na kartonowych planszach; forma teatru pochodząca z Japonii, nazywana czasem żartobliwie „telewizorem bez kabla”. Jej podstawowym elementem jest mała



Praca konkursowa



Wręczenie nagrody dla Mateusza Śnieżka

scenka wykonana z papieru lub drewna, w którą wsuwane są, w odpowiedniej kolejności, ilustracje do opowieści przedstawianej przez opowiadającego.

Konkurs zorganizowany został przez Goethe-Institut z siedzibą w Warszawie. Zadaniem uczestników było wykonanie zestawu ilustracji do dowolnie wybranej baśni Braci Grimm, które mogą być wykorzystane do opowiadania bajek techniką „Kamishibai”. Powstały piękne prace do różnych baśni Braci Grimm. Mali artyści z SP w Orzechówce bardzo się napracowali, bo niemałym wysiłkiem jest wykonanie zestawu siedmiu ilustracji w formacie A3.

Ogromny sukces odniósł uczeń klasy II SP Mateusz Śnieżek, który zdobył II miejsce w tym konkursie, zestawem ilustracji do baśni „O rybaku i złotej rybce”. Gratulujemy Mateuszkowi i wychowawczyni Marcie Krupie. Życzymy dalszych osiągnięć. Niech ten sukces będzie zachętą dla innych uczniów do liczego udziału w różnych konkursach.

Małgorzata Masłyk

Podziękowanie

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego **Syna Jerzego Kłopotowskiego** w dniu 7 kwietnia 2013 r. Naszego ukochanego Syna żegnała Rodzina, Przyjaciele, Koleżanki i Koledzy oraz Sąsiedzi.

Serca nasze przepełnione są bólem po stracie naszego jedyne dziecko, ale pocieszamy się tym, że pozostanie w pamięci Przyjaciół i Bliskich jako człowiek pełen ciepła, zrozumienia i uczciwości, bo dobrych ludzi nikt nie zapomina.

Dla nas pozostaje nadzieja, że kiedyś się spotkamy. Raz jeszcze dziękujemy tym, którzy dzielą ból razem z nami.

Bogumiła F. i Tadeusz Kłopotowscy



W warsztatach wzięła udział młodzież z gminy Dydnia

17 marca br. Bogusława Krzywonos zorganizowała w Izbie Regionalnej w Krzywem „Warsztaty pisankarskie” dla młodzieży z gminy Dydnia.

W warsztatach udział wzięło 2 uczniów z SPw Krzywem, 3 z SPw Dydni i 3 z Gimnazjum w Dydni. Zima była jeszcze sroga, duże opady śniegu i dlatego frekwencja była niższa, ale za to każdej osobie można było poświęcić więcej czasu.

O zwyczajach i tradycjach Świąt Wielkanocnych, symbolice jaj, technikach zdobniczych, kolekcji pisanek z całego świata Krystyny Kierskiej w muzeum Ojców Jezuitów w Starej Wsi i Muzeum Pisanki przy Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, które powstało dzięki darowiźnie pisanek z całego świata Ireny Stasiewicz-Jasiukowej mówiła Halina Kościńska z Brzozowa.

Warsztaty prowadziły: zasłużona artystka ludowa, pisankarka Janina Zubel z Jabłonki w gminie Dydnia i Anna Matuszewska z Przysietnicy w gminie Brzozów.

Janina Zubel przywiozła ze sobą surowe barwione w pięciu kolorach jajka i uczyła wydrapywania nożykiem na ich powierzchni odpowiedniego rysunku. Jest to technika rylcowa, a Janina Zubel stosuje styl rzeszowski, na który składają się: drobniotki kwiatuszki, paseczki, listeczki, gwiazdki, wzory geometryczne, a wszystkie misterne, gęściutki. Tworzy pisanki niczym koronki. Następnie pokazywała jak zrobić w jajku dwie dziurki i wydmuchać zawartość, aby powstała pisanka wydmuszkowa – delikatna i krucho.

Warsztaty pisankarskie w Izbie Regionalnej w Krzywem

Pani Janina to uznana artystka, której pisanki wydmuszkowe znajdują się w Muzeach Etnograficznych i Regionalnych w Polsce i za granicą, posiada liczne nagrody, TVP Kraków nakręciła o niej film „Pisanki tradycyjne i artystyczne na wydmuszkach jajek”, brała udział w konkursach, wystawach, jarmarkach na terenie całego kraju oraz kilkakrotnie w Targach Wielkanocnych na Rynku Głównym w Krakowie oraz w Tatrzańskiej Jesieni w Zakopanem. Uczyć się wykonywania pisanek pod okiem takiej mistrzyni to zaszczyt. Wszystkie pisanki wykonane przez Janinę Zubel zasilili zbiory Izby Regionalnej w Krzywem.



Uczestnicy uczyli się m.in. dekorować pisanki metodą quillingu

Druga pani - Anna Matuszewska z Przysietnicy, młoda farmaceutka uczyła wykonywania pisanek metodą quillingu. Metoda ta wywodzi się od techniki jubilerskiej polegającej na zwijaniu cieniotkich płatków złota lub srebra i jest prawdopodobnie stosowana już od 105 r. n.e. Gdy Chińczycy wynaleźli papier angielska nazwa quilling wzięła się od nawijania papieru wokół pióra – quil. Anna Matuszewska przywiozła ze sobą jajka styropianowe i plastikowe, które owijała cieniotkimi paseczkami barwnego papie-

ru, a następnie dekorowała je papierowymi, różnorodnymi kwiatuśkami. Powstawały istne cudenka bogato dekorowane. Demonstrowała także gotowe wzory, które przywiozła ze sobą.

Uczennice miały ponadto okazję obejrzeć bogatą wystawę pisanek z różnych krajów ze zbiorów Bogusławy Krzywonos, poznać nowe dla siebie techniki i zabrać do domu wykonane przez siebie pisanki.

Jan Wolak właściciel portalu internetowego Brzozowiana.pl udokumentował warsztaty i zamieścił w Internecie całą kolekcję ciekawych zdjęć.

Wszystkie panie są członkiniami Stowarzyszenia Ludzi Twórczych w Brzozowie.

Halina Kościńska, fot. Jan Wolak

Franciszek

Cisza skupienie tłum zamilkł na chwilę
Wędrowną mewą siadła na kominie
czy przyleciała by przywrócić wiarę
która w tych czasach powszednieje, ginie

Gdy odleciała biały dym szedł w niebo
świat dostał sygnał – papież jest wybrany
Piotrowej łodzi, która dryfowała
od Boga Sternik znów został nadany

„Habemus papam” - padły nagle słowa
mamy papieża z dalekiego kraju
upadły wszystkie sondaże, zakłady
które niestety świat ma dziś w zwyczaju

On wyszedł cicho pokłonił się tłumom
i o modlitwę poprosił za siebie
za poprzednika i za wszystkich ludzi
i popłynęła do Ojca na Niebie

Z imieniem przyjął ubóstwo, prostotę
tym zwykłym gestem porwał zaraz wielu
jakby przypomniał otwarcie dobitnie
nie jest oprawa ważniejsza od celu

A celem przecież jest zbawienie świata
a celem przecież jest uczczenie Boga
niech pokazuje nam wszystkim dokoła
miłość i modlitwa, to do celu droga

Józef Cupak
Wara, 17 marca 2013 r.



W Izbie Regionalnej w Krzywem Bogusława Krzywonos prezentuje 25 obrazów Heleny Maszczak z Dubiecka. Są to akwarele i obrazy olejne wykonane przez artystkę w latach 2003 – 2011.

Helena Maszczak urodziła się w 1927 r. w Borysławiu na dawnych Kresach Wschodnich. Borysław wraz z rodziną opuściła w 1945 r. w pierwszym transporcie ewakuacyjnym. Rodzina jej zamieszkała w Du-

Wystawa czasowa malarstwa Heleny Maszczak z Dubiecka

biecku. Malowała już w szkole powszechnej, ale prawdziwe spotkanie ze sztuką zaczęło się, gdy wstąpiła w 1984 r. do Klubu Plastyka Nieprofesjonalnego przy Centrum Kultury w Przemyślu. Po przejściu na rentę z II grupą inwalidzką Helena Maszczak zajęła się tylko malowaniem. Jej ulubionymi tematami są pejzaże i kwiaty. Stąd na wystawie w Izbie Regionalnej w Krzywem możemy zobaczyć jej obrazy olejne: Nad Wisłą, Złota jesień, Wiosna, Nad rzeką, Wieczorem, Nad Sanem, Bukiet, Cerkiew w Piątkowej oraz przepiękne akwarele: Irysy, Irysy i róże, Irysy niebiesko-żółte, Irysy czerwone, Bez, Bukiet róż i innych kwiatów, Fantazyjne kwiaty, Białe lilie, Anemony, Magnolie, Biały kwiat, Mieczyki, Tulipany, Krajobraz z kwiatami, Jesień.

Artystka prezentowała swoje prace na wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych. Odznaczona została Odznaką „Zasłużony działacz Kultury”. W Jej rodzinie jest pięć osób tak, jak ona rozmiłowanych w malarstwie. Prezentowane prace są pełne ciepła, światła i kolorów, subtelne - kobiece.

Wystawa doszła do skutku dzięki szerokiej współpracy Bogusława Krzywonos z artystami i działaczami kultury z województwa podkarpackiego.

Halina Kościńska, fot. Jan Wolak

Niezwykła wystawa plastyczna w Jasionowie

WSPOMNIENIE

**Prace malarskie dwóch artystek – córki i matki
Agnieszki Wyżykowskiej i Magdaleny Wyżykowskiej-Figury**

Magdalena Wyżykowska-Figura złożyła w ten sposób hołd zmarłej tragicznie córce Agnieszce. Po dziesięciu latach od tamtego wydarzenia zdecydowała się na prezentację prac plastycznych córki. Zrealizowała to, co obiecała swojemu dziecku za życia, że kiedyś będą mieć wspólną wystawę.

Wernisaż wystawy odbył się 7 kwietnia br. w sali Domu Ludowego w Jasionowie – rodzinnej miejscowości artystek. Przy jej organizacji bardzo pomógł Sołtys Jasionowa Wiesław Biernacki oraz komendant i druhowie OSP w Jasionowie. Wiesław Biernacki wspólnie z Beatą Pańko Dyrektorem Zespołu Szkół w Jasionowie otworzyli to niecodzienne spotkanie.

Zebranych gości, wśród których ponadto byli: Zygmunt Rysz Naczelnik Wydziału Kultury, Sportu i Promocji UM w Krośnie, Józef Kołodziej Dyrektor PUP w Brzozowie, Halina Kościńska „BGP”, Jan Wolak portal „Brzozowiana.pl”, rodzina, przyjaciele, nauczyciele, znajomi oraz mieszkańcy Jasionowa i Haczowa wzruszył program słowno-muzyczny przygotowany przez nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół w Jasionowie. Młodzi wykonawcy zaprezentowali wspaniałe poezję i piosenki tworząc od razu, na początku specyficzny klimat. Głęboko w serca nasze zapadł wiersz Gdzie jesteś? Non omnis moriar... Teresy Krukowskiej-Frączek dedykowany Agnieszce. Z dużym sentymentem należy podejść do tej wystawy, bo to Święto Agnieszki.

Kim była Agnieszka Wyżykowska? Bardzo utalentowaną, wspaniałą, młodą malarką. Urodziła się w Brzozowie w 1980 r. Mieszkała w Jasionowie i Krośnie. Ukończyła tam Liceum Sztuk Plastycznych. Studiowała w Instytucie Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach Filii w Cieszynie. Od szkoły podstawowej była uczestniczką warsztatów plastycznych, konfrontacji artystycznych. Od siedemnastego roku życia brała udział w plenerach oraz wystawach zbiorowych.



Magdalena Wyżykowska-Figura

Odeszła tragicznie 20 sierpnia 2003 r. na początku ambitnej i obiecującej drogi twórczej. Pozostawiła po sobie liczne prace: grafiki, rysunki i obrazy, będące wynikiem wielu przemyśleń, wrażeń i tematów, które inspirowały ją do pracy twórczej.

Kim jest Magdalena Wyżykowska-Figura? Jest znaną i uznaną malarką, serdeczną kobietą, ciepłą i pełną uroku



Oficjalne otwarcie wystawy

osobistego. Urodziła się w Jasionowie. Studia (specjalizacja malarstwo) ukończyła w Instytucie Sztuki Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Od 18 lat mieszka, pracuje i tworzy w Krośnie. Pracę artystyczną łączy z edukacją artystyczną młodzieży i dzieci. Twórczo uczestniczy w życiu kulturalnym Krosna i regionu, a wcześniej Jasionowa, Brzozowa i Wzdowa. Pracuje w technice olejnej, głównie w cyklach „Życie kobiety” w technice collage, maluje ulotne anioły, nastrojowe pejzaże, martwe natury, kwiaty i kompozycje abstrakcyjne. Często maluje obrazy olejne na czarnym aksamicie.

Nieustannie doskonalili się warsztatowo. Jej obrazy znajdują się w zbiorach muzealnych i galeriach oraz w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Wielokrotnie była nagradzana i wyróżniana. Brała udział w ponad 80 wysta-



Zwiedzanie wystawy

wach zbiorowych, 40 międzynarodowych plenerach malarskich oraz w 5 międzynarodowych sympozjach artystycznych na Słowacji. Miała 23 wystawy indywidualne. W 2013 roku obchodzi 30-lecie swojej pracy twórczej.

Malarstwo Magdaleny Wyżykowskiej-Figury przesiąknięte jest niezwykłą kobiecością, widoczną nie tylko w kwiatkach i zamglonych, romantycznych pejzażach. Magdalena jest kobietą uroklivą, twórczą, jest artystką, pedagogiem i społecznikiem.

W Jasionowie 7 kwietnia br. ponad 100 gości uczestniczyło w wernisazu. Były bukiety kwiatów dla Madzi, serdeczne wspomnienia o Agnieszce oraz wspaniałe rozmowy znajomych i przyjaciół. Zespół Szkół w Jasionowie otrzymał od Magdaleny Wyżykowskiej-Figury obraz olejny przedstawiający zabytkowy drewniany kościółek przeniesiony z Jasionowa do Zmiennicy. Artystka z rąk soltysa wsi Wiesława Biernackiego otrzymała oprawioną fotografię Jasionowa z lotu ptaka, aby nie zapominała swoich korzeni i miejsca, gdzie ją kochają.

Halina Kościńska, fot. Jan Wolak

Kobieta Przedsiębiorcza 2012

Czytelnicy Gazety Codziennej „Nowiny” w głosowaniu SMS-owym wybrali swoją laureatkę. Kobieta Przedsiębiorczą 2012 w województwie podkarpackim została Bogusława Krzywonos z Krzywego gmina Dydnia powiat Brzozów.

Od kilku lat Gazeta Codzienna „Nowiny” ogłasza plebiscyt „Nowin”. Składa się on z pięciu etapów. Każdego roku do końca lutego należy zgłaszać kandydatury. Drugi etap to prezentacja sylwetek kandydatek na łamach „Nowin”. W etapie trzecim zaczyna się głosowanie. Etap czwarty zakończył się 7 kwietnia 2013 r. wyłonieniem Kobiety Przedsiębiorczej 2012 w głosowaniu SMS-owym Czytelników „Nowin”. Etap piąty to ogłoszenie wyników na uroczystej gali.

Organizatorem Plebiscytu na Kobieta Przedsiębiorczą 2012 są Media Regionalne Sp. z o.o. wydawca Gazety Codziennej „Nowiny” oraz właściciel portalu www.strefabiznesu.nowiny24.pl

Patronat Honorowy objęli: Prezydent Miasta Rzeszowa, Marszałek Wo-

jewództwa Podkarpackiego, Wojewoda Podkarpacki. Partner Plebiscytu „Nowin” to: Biżuteria z klasą Górecki. Oczywiście jak zawsze byli także sponsorzy m.in.: Radio WAWA, Radio ESKA, Bank Polski PKO, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego Rzeszów.

Plebiscyt ma na celu wyłonienie, wyróżnienie i promowanie zjawiska przedsiębiorczości wśród kobiet. Idea Plebiscytu jest wybór Kobiety Przedsiębiorczej 2012 z województwa podkarpackiego przez Kapitułę Plebiscytu w kategoriach: działalność gospodarcza,



Bogusława Krzywonos (druga od prawej) na uroczystej Gali w Teatrze Maska w Rzeszowie

działalność społeczno-polityczna, działalność artystyczna. Zwyciężają kandydatki, które otrzymają największą ilość punktów w głosowaniu.

Bogusławę Krzywonos do Plebiscytu zgłosiła Jadwiga Rajtar Żaczek z Niebocka oczywiście pisemnie uzasadniając kandydaturę. Kandydatki musiały spełniać następujące warunki: prowadzą własną działalność gospodarczą, aktywnie działają w organizacjach społecznych i politycznych, posiadają ponadprzeciętne zdolności w różnych dziedzinach artystycznych. Zgłoszenia weryfikowane były przez Komisję Plebiscytową.

W zgłoszeniu Jadwiga Rajtar Żaczek napisała o Bogusławie Krzywonos m.in.: „Jest społecznym animatorem kultury w Krzywem, członkinią Stowarzy-

szenia Ludzi Twórczych w Brzozowie, inicjatorką i założycielką Izby Regionalnej w Krzywem (8.IX.2002). Ekspozyty zgromadzone w izbie to dary ludności wsi Krzywe i wielu osób z całego kraju. Zyskała uznanie i szacunek społeczności za promowanie historii i tradycji „Małej Ojczyzny” – wsi Krzywe. Izba Regionalna to miejsce działalności kulturalnej, oświatowej i edukacyjnej – miejsce inspirujące do wspólnego działania. Bogusława Krzywonos zorganizowała 23 różnorodne prezentacje promujące m.in.: tradycje, historię i folklor wsi, lokalnych twórców i uzdolnioną młodzież (plastycznie i muzycznie).”

Na Bogusławę Krzywonos można było głosować wysyłając SMS: nkobiet.8 na numer 72466.

Przez cały czas trwania plebiscytu znajdowała się w pierwszej trójce rywalizując z Krystyną Ceglars (387 głosów) właścicielką firmy SZERBUD w Rzeszowie i Iwoną Nieroda (304 głosy) zawodniczką kadry narodowej w kickboxingu.

Bogusława Krzywonos otrzymała 413 głosów i zdystansowała rywalki. Informacja o zwycięstwie ukazała się w „Nowinach” 9 kwietnia br.

Uroczysta gala, podczas której Bogusława Krzywonos otrzymała statuetkę, przypinkę i komplet biżuterii odbyła się 23 kwietnia br. w Teatrze Maski w Rzeszowie.

Serdecznie gratulujemy Pani Bogusławie Krzywonos.

Halina Kościńska, fot. Jan Wolak



Henryka Hałka

Na uroczystym wręczeniu Złotego Krzyża Zasługi, przyznanego Henryce Hałce przez prezydenta RP, stała się większość wychowanków Rodzinnego Domu Dziecka w Brzozowie. Żeby gratulować mamie wyróżnienia, dzielić z nią radość i satysfakcję. Wesprzeć, umocnić więzi łączące je z przybranymi rodzicami. Pokazać głębokie, rodzinne relacje oparte na uczuciach. Nie różniących się wcale od tych wiążących dzieci z rodzicami biologicznymi. Żeby odwzajemnić ciepło otrzymywane na co dzień. I potwierdzić, że mama na Złoty Krzyż w pełni zasłużyła. Bo potrafiła okazać im serce. Niczym mama prawdziwa. Po prostu kochająca.

Mile zaskoczenie

- Obecność dzieci podczas ceremonii była dla mnie bardzo ważna i budująca. Nie wiedziałam, że większość z nich przyjeżdża. Sprawily mi wielką radość i dziękuję im za to. Potwierdziły, że są wspaniałe,

Henryka Hałka prowadzi wspólnie z mężem Rodzinny Dom Dziecka w Brzozowie

Prawdziwa rodzina

związane ze mną i mężem, że jesteśmy rodziną. Taką normalną, wzajemnie się szanującą. To była w zasadzie istota uroczystej sesji Rady Powiatu w Brzozowie, na której Wojewoda Podkarpacka Małgorzata Chomycz – Śmigielska uhonorowała mnie odznaczeniem. Samo przyznanie wyróżnienia bardzo mnie zaskoczyło i usatysfakcjonowało rzecz jasna. Ucieszyło ponadto, że ktoś docenił pracę na rzecz drugiego człowieka. I to w Warszawie zauważono prowincję. Nawet nie byłam wtajemniczona w procedurę nadawania mi Złotego Krzyża Zasługi. Podejrzewam, że zamieszany był w to mój mąż Józef, z którym wspólnie prowadzimy Rodzinny Dom Dziecka. Ale zawdzięczam mu o wiele więcej niż tylko ten medal. Przede wszystkim pomoc w codziennych obowiązkach. Przejawiającą się przykładowo pilnowaniem wszystkich spraw dokumentacyjnych, a tych naprawdę nie brakuje. Dzięki takiemu współdziałaniu i wzajemnym zrozumieniu możemy żyć i pracować nie tylko dla siebie, ale też poświęcić się dla innych. Ale jednocześnie czerpać ze swojej działalności wielką satysfakcję. Między innymi widząc reakcję dzieci na wiadomość o moim wyróżnieniu – mówi Henryka Hałka.

Najstarsza z rodzeństwa

Opiekuńczego doświadczenia nabierała od najmłodszych lat. Pochodzi wszak z wielodzietnej rodziny, w której wycho-

wywało się ośmioro dzieci. Była najstarsza, zatem „obarczona” obowiązkami pilnowania młodszych. Nie trzeba jej było o tych powinnościach przypominać. Z własnej inicjatywy dbała o innych. Ukierunkowaniu na drugiego człowieka, niepozostawianiu obojętnym na jego potrzeby i problemy sprzyjała też atmosfera panująca w rodzinnym domu Henryki Hałki pod Wrocławiem. Zawsze otwartego, pełnego ludzi, wzajemnego zaufania. - Ciepło dziadków poczuły wszystkie moje dzieci. Żyły się bardzo z nimi. Dziadkowie natomiast traktowali je jak własne. Cieszyli się na nasze przyjazdy, choć wiązały się one z dużym wyzwaniem „logistycznym”. Odwiedziny bowiem wymagały sporych przygotowań, zapewniających wszystkim miejsca noclegowe. Raz pojechaliśmy z czternaściorgiem dzieci. Mój ojciec, dzisiaj już św. pamięci, poszedł do sklepu i nakupił całą kopę czekolad. Z dumą podkreślał, że ma dużo wnuków i wszystkie chce poczęstować smakołykiem. Obydwoje rodzice w pełni akceptowali moje życiowe wybory i zajęcia. To mnie napędzało, dodawało pewności siebie i utwierdzało w przekonaniu, że dobrze postępuję – opowiada Pani Henryka.

Czułe na krzywdę

Na zrozumienie mogła też liczyć ze strony trójki biologicznych dzieci: Joasi, Bartka i Tomka. Dwójka starszych wychowywała się w czasie dyrektorowania

Józefa Hałki w Domu Pomocy Społecznej dla Ludzi Niepełnosprawnych i Emerytów koło Ciechanowa. W placówce tej za sprawy medyczne odpowiadała natomiast Henryka Hałka. Dzieci wiedziały czym się zajmowali rodzice, więc decyzja o utworzeniu Rodzinnego Domu Dziecka przed osiemnastoma laty była dla nich naturalna. - *Najmłodszy Tomek cieszył się, że będzie miał dużo rodzeństwa. Wszyscy się bardzo żyli. Dzieci biologiczne były na tyle wyrozumiałe, że rzadko protestowały, jak musiałam ich przybranym braciom, czy siostram poświęcić więcej czasu, zapewnić więcej ciepła. Nasza praca dawała znakomite efekty wychowawcze. Dzieci były czule na krzywdę, rozumiały drugiego. Dzisiaj wszystkie kochamy z mężem jednakowo. Nie ma absolutnie podziału na biologiczne i przybrane. Wszystkie są nasze, wszystkie staraliśmy się wychować najlepiej, jak potrafimy. Przekazać tyle samo uczucia oraz życiowych wartości, mam nadzieję, że pomocnych w dorosłym życiu – kontynuuje.*

Krótki sen

Rodziny Dom Dziecka zaczęli prowadzić w Chyrowej. Osiemnaście lat temu była to jednostka brzozowska, ale chwilowo miała siedzibę w Chyrowej. Tam pojawili się pierwsi wychowankowie: dzieci 4-miesięczne, 6-miesięczne, roczne, półtoraroczne, 3-latek i 6-latek. - *Nie zapomnę nigdy tych pięciu łóżeczek w sypialni i w ogóle całej tej ciężkiej przeprawy. Przez dwa lata mało spaliśmy. Budziło się jedno, później drugie i tak po kolei. Jak wyszłam na zakupy i słyszałam inne kobiety opowiadające o trudach macierzyństwa, to myślałam sobie „a co ja mam powiedzieć”. Było co robić, ale dzieci rosły, chowały się zdrowo, co cieszyło i dodawało sił. Teraz mamy pięcioro i nowych nam już przyjmować nie wolno. Z przyczyn naturalnych, wiekowych. Te, które się wyprowadziły, poszły na swoje, ale zawsze chętnie wracają. Córka, mająca swoją rodzinę podkreśla, że chętnie wróciłaby się do lat dziecięcych i naszego domu. Spotykamy się zawsze podczas świąt. Czasem jest nawet 30 osób. Mamy dziewięcioro wnucząt, a wszystkich dzieci wychowaliśmy dwudziestą. Włącznie z mieszkającymi z nami obecnie. Chcę podkreślić bardzo dobrą współpracę ze Starostwem Powiatowym w Brzozowie, Starostą Zygmuntem Błażem, Sekretarzem Powiatu Ewą Tabisz, Kierownikiem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Zofią Forys. To naprawdę pomaga w rozwiązy-*

waniu codziennych spraw, czy problemów – podsumowuje Henryka Hałka.

Pogoda ducha

O przyznanie odznaczenia do Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego wniosowała Wojewoda Podkarpacka Małgorzata Chomycz - Śmigielska. Państwa Hałków poznała parę lat temu, kiedy starali się o samochód rodzinny z dużą ilością miejsc. Szczęśliwie się wówczas złożyło, że Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej miał do przekazania pojazd odpowiadający potrzebom rodziny i po odpowiednich przeróbkach oraz doposażeniu udało się pozytywnie rozpatrzyć tę prośbę. - *Miałam wówczas okazję zaznajomić się z atmosferą panującą w tym Rodzinnym Domu Dziecka. Odpowiadającą w pełni rodzinie, kojarzącej się z miło-*

cech, jak widać, u Państwa Hałków nie brakuje. To coś niesamowitego i godnego podziwu. Dzięki takim ludziom właśnie dzieci mogą poznać atmosferę prawdziwego, rodzinnego domu. Takiego potrzebnego wszystkim do dobrego życia – powiedziała Wojewoda Podkarpacka po wręczeniu Złotego Krzyża Zasługi Henryce Hałce.

„Wygaszanie domu”

- *Zbliżamy się do emerytury i końca zawodowej działalności. Chociaż nigdy prowadzenia Rodzinnego Domu Dziecka, czy pomagania ludziom w Domu Pomocy Społecznej nie traktowaliśmy z mężem jako typowej pracy. To coś więcej niż praca. Chęć pomagania innym, pasja, misja, nazewnictwo może być różne. Ale dla mnie najważniejsze, że daję szczęście*



Wojewoda Podkarpacka Małgorzata Chomycz-Śmigielska i Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż gratulują Henryce Hałce odznaczenia

ścią, radością i uśmiechem. Ujęła mnie przede wszystkim pogoda ducha Państwa Hałków oraz ich relacje z dziećmi. Dziećmi doświadczonymi przez los, ale odzyskującymi w tym Rodzinnym Domu Dziecka wiarę w sens rodzinnego życia, domowe ciepło, w rodzicielskie uczucia. Widać było, że dzieci mają wsparcie, otrzymują pomoc w trudnych chwilach. I co najważniejsze potrafią odwzajemnić uczucia, odwdzięczyć się za poświęcenie i uczucia kierowane w ich stronę. To potwierdza jak najlepsze relacje między Państwem Hałka, a dziećmi. Relacje, jakie powinny obowiązywać w rodzinie. A wypracować takowe w Rodzinnym Domu Dziecka na pewno nie jest łatwo. Oprócz poświęcenia bowiem potrzebna jest również mądrość i wrażliwość. Tych

i poczucie robienia w życiu czegoś dobrego. Każdy to sobie może wyobrazić, bo na pewno kiedyś odczuwał zadowolenie z wypełnionego zadania. Ja tak czuję, myśląc o swoim całym życiu. Jestem z niego zadowolona. Przed nami wychowanie mieszkającej z nami pątki, a później obserwacja poczyną w życiu dorosłym naszych wszystkich pociech. Będziemy się martwić, żeby nie spotkało ich nic złego, cieszyć z ich sukcesów. Oby tych było jak najwięcej, oby wypierały wszystkie problemy. Żeby nasze dzieci żyły w sposób, dający im jak najwięcej zadowolenia. I żeby z życia rodzinnego potrafiły czerpać tyle radości, ile potrafię czerpać ja. Po prostu, żeby wszystkie były szczęśliwe – zakończyła Henryka Hałka.

Sebastian Czech

Moim sukcesem jest to, że dzieci przy mnie trwają

Rozmowa z Markiem Grzędzielem,
inicjatorem i prowadzącym zespół „GEST”
z Grabownicy Starzeńskiej

Anna Rzepka: Martha Graham, uznawana za jedną z najważniejszych postaci wśród prekursorów współczesnego tańca powiedziała kiedyś, że „każdy taniec jest odkryciem nas samych”. Utożsamia się Pan z tym?

Marek Grzędziel: Tak, chociaż nie mogę powiedzieć, że odnoszę tę frazę tylko do siebie, ponieważ zespół i ja to jedno, to całość. Nie chcę żeby zabrzmiało to patetycznie, ale kiedy przekazuję dzieciom swoje pomysły, swoją wizję, odkrywamy siebie nawzajem. To taniec pozwala nam na wspólne przeżywanie radości i smutku, a mnie samemu na realizowanie pomysłów, których w innej dziedzinie nie byłbym w stanie przekazać. Tego co czuję, co mnie fascynuje, czy martwi. Podobnie odbierają to dzieci z zespołu. Patrzą na świat moimi oczami. To duża odpowiedzialność.

A.Rz.: Był Pan świadomy tej odpowiedzialności, gdy w 2005 roku zaproponował Pan prowadzenie zajęć tanecznych?

M.G.: Oczywiście. Jeśli się czegoś podejmuję - robię to z pełnym zaangażowaniem i nie zwracam uwagi na poświęcony temu czas. Muszę przyznać, że nie jestem łatwym pracownikiem dla moich przełożonych. Zdaję sobie z tego sprawę, jednak jeśli jestem przekonany o właściwym wyborze tego co robię, to dążę do realizacji tego celu. Tak też było 8 lat temu, choć przyznaję, że mój pomysł wywołał spore zaskoczenie. Zwłaszcza, że chciałem się tego podjąć bezpłatnie. Ostatecznie Dyrekcja zgodziła się, więc mogłem zebrać grupę. Początkowo były to 24 dziewczynki.



Pamiątkowe zdjęcie po występie w Jaśle

A.Rz.: Obecnie jest już 54 osoby. Koordynować tak liczną grupą to chyba spore wyzwanie organizacyjne.

M.G.: Szczerze mówiąc bardzo lubię duże formacje. Co nie znaczy, że inne są dla mnie trudniejsze w prowadzeniu. Po prostu płynniej mi się pracuje z dużą grupą. W najnowszym układzie, nad którym pracujemy „Ach, co to był za ślub” na scenie jest 43 osoby! Podstawowy warunek, jaki musi być spełniony to dyscyplina. Nie mam czasu podczas próby na ciągle upominanie, czy zwracanie uwagi. Jest czas na pracę, czas na zabawę i czas na odpoczynek. To kwestia wzajemnego szacunku. Dzieci muszą się przede wszystkim czuć przy mnie bezpiecznie. Ja ufam im,

a one mnie. Tak to właśnie funkcjonuje. Na próbach muszę wytykać błędy, muszę wymagać i mobilizować. Zawsze jednak powtarzam, że jeśli wytrzymają ze mną na próbie, wytrzymają moje „wrzaski” to na scenie nic ich nie zaskoczy, a ponadto będą odporne, odważne i otwarte na świat. Nasze próby to nie sielanka, ale jeśli dzieci widzą, że ja się staram, to i one też to robią.

A.Rz.: I chyba widzi Pan tego efekty.

M.G.: Tak. Zaangażowanie dzieci jest bardzo duże. Sprawy naszego zespołu nie kończą się na próbie w szkole. To telefony, smsy. Ciągłe ktoś czegoś potrzebuje, ktoś coś zgubi, zapomni, coś trzeba doszyć, ktoś jest chory i nie da rady jechać na występ. Przy tak dużej liczbie dzieci jest sporo dodatkowej pracy. Zdarza się, że dzieci między sobą szukają zgubionego kostiumu czy zapomnianego rekwizytu. GEST jest częścią naszego życia. Nie chcę żeby zabrzmiało to jak tani slogan, ale tak właśnie jest. Wiadomo, że w takim zespole są różne charaktery. Dzieci o różnej wrażliwości, o różnym poziomie samodzielności. Każdy jednak wnosi coś swojego, coś innego i wychodzi właśnie GEST.

A.Rz.: Nazwa zespołu łatwo zapada w pamięć. Co o niej zdecydowało?

M.G.: Zdecydowała chwila. Musiałem po prostu bardzo szybko wysłać zgłoszenie na pierwszy z naszych konkursów i w głowie pojawiła się myśl – „GEST”. Myślę, że był to przysłowiowy strzał w dziesiątkę.

A.Rz.: Od tego czasu sporo się zmieniło. Czy pamięta Pan pierwsze próby zespołu?

M.G.: O tak. Kiedy sobie przypomnę próby na ciasnej, malutkiej zastępczej sali gimnastycznej, na betonowym korytarzu, to sam się dziwię, że wytrwaliśmy (śmiech). Przeszliśmy długą drogę do tego co jest teraz. Nowa sala gimnastyczna z balkonikiem dla widzów, szatnie, własny kącik na kostiumy i rekwizyty - to już bardzo dobre warunki. Pewnie, że można sobie pomarzyć o ścianie z lustrami, ale lepiej się nie rozpędzać.

A.Rz.: Wspomniał Pan o kąciku na kostiumy i rekwizyty. W przypadku zespołu GEST jest ich sporo. Czy ich dobór zależy przede wszystkim od rodzaju programu prezentowanego na scenie?

M.G.: Zdecydowanie tak. Kostium jest ważnym elementem, który podkreśla przekaz. Nie zawsze udaje się go jednak od razu „uchwyć”. Na przykład do roli tytułowej bohaterki układu „Tapiti bogini ognia” kostium przeszywany był pewnie pięć razy, bo inaczej go sobie wyobrażałem, a inaczej wychodził. Trzeba się jednak pilnować. Nie można zatracić się w robieniu bogato zdobionych kostiumów, kosztem techniki czy choreografii.

A.Rz.: Skoro już mówimy o choreografii, to za nią również jest Pan odpowiedzialny?

M.G.: Jestem choreografem i instruktorem. Wymyślam też kostiumy i rekwizyty oraz sam dobieram materiał na ich szycie. Pewnie gdy-



bym potrafił szyc też bym to robił (śmiech). Szczerze mówiąc, nie wyobrażam sobie, aby moja rola w prowadzeniu zespołu była inna. Czuję się odpowiedzialny za to, co robię i nie mogę mieć pretensji do kogoś, że zawalił z terminami. Jeśli z czymś nie zdążę, a zdarza się to rzadko, to mam pretensje tylko do siebie samego.

A.Rz.: Jedną z Państwa najciekawszych choreografii jest „Metus znaczy strach”. Proszę powiedzieć nam coś na temat tego układu.

M.G.: Motywem przewodnim jest strach. Chciałem jednak potraktować ten temat inaczej niż jest to zwykle przedstawiane. Zazwyczaj dobro zwycięża, a zło przegrywa. Tak jest w bajkach, filmach. Życie jednak jest inne. Strach bardzo często wygrywa nad odwagą, a zło nad dobrem. Tak też to chciałem przedstawić w tym układzie. Bardzo wiele ciepłych słów na ten temat otrzymałem podczas Międzynarodowego Festiwalu w Bielsku Białej od jurorów, którzy z uznaniem wypowiadali się na temat tak potraktowanego tematu.

A.Rz.: Inspiracją do powstania takich układów tanecznych jest w Pana przypadku muzyka.

M.G.: To prawda. To ona nam podpowiada, prowadzi nas i to dzięki niej nasze ciało reaguje. Kiedy słucham jakiegoś fajnego kawałka w głowie sam układa się scenariusz. Same powstają scenki. Czasem inspiracją są bajki, filmy, teledyski. Kiedy rozpoczynamy pracę nad nowym układem, wszystkie dzieci zasiadają przy głośnikach i podają im tylko tytuł układu. Dopiero po wysłuchaniu do końca utworu, opowiadam im historię, którą sobie wymyśliłem. Wyobrażenia dzieci jest tak bogata, że trzeba ją tylko skierować w odpowiednim kierunku.

A.Rz.: Gdy już wybieracie ten kierunek, w jakie miejsca przenosi Was wyobrażenia?

M.G.: Przenosimy się w świat snów, świat elfów i leśnych kniei, świat bajek „O Czerwonym Kapturku” i o „Wilku i Zającu” czy legendy „O Popiele”, którego myszy zjadły”. Wędrujemy przez świat bogini ognia czy też zaczarowany Świat Narni. Niebawem przeniesiemy widzów na salę, w której odbywa się ślub w najnowszym układzie pt. „Ach, co to był za ślub”. Żeby stworzyć taki magiczny świat, musi on najpierw powstać w naszych głowach. Dzieci muszą być świadome, po co to robią, do czego dążymy i jaki mamy przekaz. Każdy nauczyciel i instruktor ma inne metody. Ja mam akurat taką.

A.Rz.: Na jakiej zasadzie dobiera Pan wykonawców?

M.G.: Jeżeli chodzi o liczbę wykonawców jest to zasada dobrowolności. W przypadku układu „Metus znaczy strach” dokonałem

małej selekcji, ale tylko ze względu na charakter tej choreografii. Zaczodziła konieczność zrozumienia tematu i większej świadomości ruchu, panowania nad ciałem. Dlatego wybrałem najstarsze tancerki. Sporo jednak zależy od wyboru dzieci, jak np. wybór partnera do duetu. Dziewczynki same miały za zadanie wybrać koleżankę, z którą się lubią i czują najlepiej. W innych układach po prostu chętni się zapisują i startujemy. Są to zajęcia dla chętnych, podkreślam to słowo, dlatego, że nie zmuszam nikogo do zajęć. To musi być świadomy wybór dziecka, czasem rodzica.

A.Rz.: Jaką rolę odgrywają ci ostatni?

M.G.: Rodzice odgrywają w naszej pracy dużą rolę. Ważne jest dla mnie, iż utożsamiają się z tym co robię. Szkoła i ja nie zastąpimy rodzinnego domu. To stamtąd dziewczynki wynoszą różnego rodzaju wartości, a ja mam szczęście kierowania kapitalną grupą dzieciaków, które są koleżeńskie, wspierają się podczas ciężkich chwil i mobilizują nawzajem. Ponadto pomimo tego, iż zajęcia taneczne są bezpłatne, pokrycie noclegów, akredytacji czy przejazdów na festiwalu spoczywa właśnie na rodzicach. Są tacy wśród nich, którzy przyjeżdżają na nasz wakacyjny biwak, pilnują ze mną dzieci, gotują. Myślę, że powinienem również podkreślić to, że zarówno ja, jak i ci, którzy ze mną wyjeżdżają, pokrywają takie same koszty jak i dzieci. Zasady są jasne i obowiązują wszystkich.

A.Rz.: Wymaga Pan od dzieci tego, czego wymaga Pan od siebie?

M.G.: Tak. Taniec generalnie sporo wymaga od moich podopiecznych. Bez wahania wymienię tu dyscyplinę, punktualność, odpowiedzialność za siebie i grupę czy systematyczność. Ale będzie to też bezinteresowność, tolerancja oraz samodzielność. Wielokrotnie trzeba zrezygno-



Marek Grządziel na jednym z wakacyjnych biwaków

wać z wyjazdu na zakupy czy wycieczkę, bo w tym czasie wypada festiwal czy dodatkowa próba. Dzieci i ich rodzice wypracowali sobie taki system, że nawet, gdy są chore lub źle się czują, to są obecne na zajęciach. Siedzą i oglądają układ, aby nie zapomnieć ustawień, przejść lub nowych kroków.

A.Rz.: Wśród licznych osiągnięć zespołu, które ceni sobie Pan najbardziej?

M.G.: Z ostatniego okresu z całą pewnością nasz sukces w Jasle, gdzie na podium stanęliśmy obok Mistrzów Europy, wielokrotnych Mistrzów Polski - zespołu Kornela z Rzeszowa, zespołu Koralik z Przemyśla czy Bieszczadzkiej Żabek z Leska. Sama myśl, że zespół taneczny z wiejskiej szkoły w Grabownicy stoi obok takich gigantów, jest cudowna. Moim osobistym sukcesem jednak jest to, że dzieci przy mnie trwają, że odejściu z zespołu towarzyszą łzy. To jest moje największe osiągnięcie.

A.Rz.: Kiedy czuje Pan największą satysfakcję z tego co Pan robi?

M.G.: Właśnie teraz, kiedy z Panią rozmawiam i mogę opowiedzieć o naszej pracy, która trwa już osiem lat. Mam nadzieję, że jeszcze się ona nie skończy.

Rozmawiała Anna Rzepka



Kostiumy zespołu oddają charakter układu „Metus znaczy strach”

Europa jest ważna, ale wciąż żyję sprawami Podkarpacia

Niedawno miały miejsce negocjacje dotyczące budżetu UE na lata 2014-2020. Jedni uważają, że zakończyły się one dla Polski sukcesem, inni mówią o porażce.

Magdalena Pilawska: Jakie jest Pani zdanie?

Elżbieta Łukacijewska: Od zawsze stawiam na rozwój Polski, zwłaszcza Podkarpacia. Wierzę, że z nowym budżetem UE zdziałamy bardzo wiele. Mimo, iż budżet unijny jest mniejszy o 40 mld euro, to jednak Polska dostanie więcej niż w budżecie z lat 2007-2013. Teraz Polska będzie największym beneficjentem budżetu UE i otrzyma 105,8 mld euro. Poza tym dostaniemy aż 23 proc. ogółu pieniędzy, jakie UE chce przeznaczyć na politykę spójności. Jeśli ktoś mówi o porażce, grubo się myli. Liczby mówią same za siebie. Najlepszym przykładem jest możliwość przesunięcia do 25 proc. kwoty przeznaczonej na rozwój obszarów wiejskich i przekazanie pieniędzy na dopłaty bezpośrednie dla rolników. Dzięki temu polscy rolnicy dostaną o 40 proc. więcej, a Niemcy o 20 proc. mniej pieniędzy. Przyznam, że za negocjacje w sprawach dotacji na rolnictwo bardzo mocno trzymałam kciuki. Ta kwestia w dużej mierze dotyczy mojego Podkarpacia, gdzie znaczną część regionu stanowią tereny rolnicze. Zresztą całe negocjacje dotyczące Wspólnej Polityki Rolnej uważam za udane. Ogólny budżet UE zmalał, na WPR spadł o 10 proc, a Polska i tutaj dostanie o 1,6 mld euro więcej niż w latach 2007-2013. Wkrótce przekonamy się, jaki będzie ostateczny kształt budżetu UE, jednak muszę to jeszcze raz podkreślić, nasz kraj odniósł ogromny sukces w Brukseli.

M. P.: Jak w takim razie ocenia Pani perspektywy i wyzwania stojące przed województwem podkarpackim w obliczu nowych ram finansowych?

E. Ł.: Mieszkając na Podkarpaciu nie zauważamy pozytywnych zmian jakie się dokonują. Coraz częściej jestem adresatem opinii przekazywanych od ludzi, którzy są na Podkarpaciu pierwszy raz lub przyjechali ponownie po kilku latach nieobecności. Dotychczasowy zastrzyk gotówki, jaki otrzymało Podkarpacie, to historyczny krok

naprzód w rozwoju naszego województwa. Unijne pieniądze przyczyniły się do skoku cywilizacyjnego Podkarpacia. Powstały nowe drogi, miejsca pracy, rozbudowano infrastrukturę, a jednak trafiły się inwestycje, które nie przynoszą spodziewanych efektów, jak np. laboratoria przy uczelniach, z których część nie jest wykorzystywana. Dlatego teraz trzeba planować długofalowo i dokładnie przeliczać koszty. Z jednej strony Podkarpacie musi kontynuować dotychczasowe priorytety w ramach polityki spójności, skupiające się na inwestycjach w kluczowych sektorach, takich jak lotnictwo i technologia. Jednocześnie chcąc zachować równowagę między kryzysowymi oszczędnościami, a działaniami zwiększającymi wzrost, musimy walczyć z poziomem

województwa o jak największe fundusze na rzecz usprawnienia działania rynku pracy, umożliwienia ludziom zdobycia odpowiednich kwalifikacji, a przede wszystkim stworzenia nowych miejsc pracy.

M. P.: Stworzenie nowych miejsc pracy jest możliwe m.in.: dzięki inwestorom, lokującym swoje inwestycje na terenie Podkarpacia. Czy ściągnięciu właśnie ich uwagi miała służyć konferencja „Regionalne aspekty polskiej strategii Go China”, którą zorganizowała Pani w marcu br. w Brukseli.

E. Ł.: Tak, dokładnie. Konferencja, która odbyła się w Parlamencie Europejskim w Brukseli, miała za zadanie pokazać potencjał, jaki drzemie m.in.: również na Podkarpaciu. W trakcie wydarzenia przedstawiliśmy realne możliwości lokowania inwestycji w województwie podkarpackim oraz zaprezentowaliśmy ofertę handlową opartą o strategię „Go China” opracowaną przez Ministerstwo Gospodarki RP. W projekt zaangażowały się województwa: łódzkie, mazowieckie, świętokrzyskie oraz podkarpackie. W spotkaniu wzięli udział dyplomaci z Misji ChRL przy UE, dyplomaci Stałego Przedstawicielstwa RP przy UE, reprezentanci Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, a także przedstawiciele polskich regionów, miast i świata akademickiego. Nie zabrakło również osób z sektora biznesu z Polski i Chin. Konferencja zaowocowała bardzo in-



Elżbieta Łukacijewska



teresująca dyskusją oraz opierając się na opinii polskich przedsiębiorców, którzy brali w niej udział, znacznie ułatwiła nawiązywanie biznesowych kontaktów polsko-chińskich.

M. P.: Pani Posel, pomimo licznych obowiązków w Brukseli również tu na Podkarpaciu jest Pani inicjatorką szeregu inicjatyw. Jak udaje się Pani łączyć pracę w Parlamencie Europejskim z pracą w Regionie?

E. Ł.: Tak Pani Redaktor, Europa jest ważna, ale wciąż żyję sprawami Podkarpacia. Pracując w Brukseli zawsze staram się podkreślać skąd pochodzę i tam na miejscu promować nasze województwo. Potwierdzeniem moich słów, mogą być organizowane przeze mnie wystawy w siedzibie Parlamentu Europejskiego – EXPO Karpackie, Innowacyjne Podkarpacie lub też wystawa poświęcona osobie księdza Jąłowickiego. Podczas wymienionych przedsięwzięć udało nam się zaprezentować regionalne produkty i wyroby, które cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem wśród uczestników eventu. Podczas wystawy, usłyszałam liczne pochlebne opinie od wysokich urzędników unijnych, jak również moich kolegów posłów – dotyczące naszego województwa. Pozwolę sobie w tym miejscu dodać, iż nasz Region postrzegany jest jako województwo, które dynamicznie się zmienia, pięknieje i coraz częściej oprócz walorów przyrodniczych, dostrzegana jest również jego innowacyjność. Ten milowy krok, który udało nam się zrobić na Podkarpaciu to przede wszystkim zasługa unijnych funduszy, jak również gospodarność podkarpackich samorządowców. Odpowiadając na drugą część Pani pytania, to chciałabym tutaj zaznaczyć, iż pomimo napiętego kalendarza poselskiego, staram się w każdy weekend być na Podkarpaciu i swój wolny czas poświęcać na pracę w regionie i spotkania z moimi wyborcami. Niestety nie zawsze mogę uczestniczyć we wszystkich przedsięwzięciach organizowanych na miejscu, ale staram się w taki sposób układać swój kalendarz pracy, aby systematycznie odwiedzać różne części województwa i być na bieżąco z problemami całego Podkarpacia.

M. P.: Pani Posel, tak jak wcześniej zaznaczyłam jest Pani inicjatorką szeregu inicjatyw skierowanych do mieszkańców Podkarpacia. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że każdy znajdzie coś dla siebie. Jakie projekty będą w najbliższym czasie przez Panią realizowane?

E. Ł.: Tak – to prawda, wraz z moimi współpracownikami organizujemy szereg przedsięwzięć, które adresujemy do wszystkich mieszkańców Podkarpacia. Warto tutaj wymienić m.in. konferencję Kobieta Aktywna, która w marcu br., już po raz IV odbyła się w Rzeszowie i po raz kolejny cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem żeńskiej części naszego województwa. W tegorocznej edycji gościem honorowym była Pani Danuta Wałęsa, a całości przedsięwzięcia patronowała obecna I Dama RP Anna Komorowska. Dzięki takim inicjatywom, zostaje stworzona szansa dla Pań, które robią wspaniałe rzeczy – często się z tym nie ujawniając, na uwierzenie w siebie oraz spotkanie z innymi kobietami, które często borykają się z podobnymi problemami, ale odważyły się o tym powiedzieć głośno. Dodatkowym atutem takich wydarzeń, jest również promocja naszego województwa poprzez wizyty tak znamienitych gości jak Pani Danuta Wałęsa, Jolanta Kwaśniewska, Anna Komorowska Pierwsza Dama RP czy też przedstawicieli rządu Pani Minister Agnieszka – Kozłowska - Rajewicz oraz Minister Iwona Wóycicka. Kolejnym dużym projektem, o którym należy powiedzieć, jest cykl Lekcji Europejskich, który po raz II realizujemy w szkołach ponadgimnazjalnych województwa podkarpackiego. W ubiegłym roku wspólnie z moimi współpracownikami

kami odwiedziliśmy ok. 40 placówek – m.in. takie spotkanie odbyło się w I LO w Brzozowie, w tym roku zgłoszonych do udziału w projekcie mamy ponad 70 szkół. Założeniem przedsięwzięcia jest zaznajomienie młodych ludzi z funkcjonowaniem Parlamentu Europejskiego, pracą posła oraz korzyściami płynącymi do Polski dzięki przynależności do Unii Europejskiej. Przygotowując nasze projekty, nie mogliśmy pominąć najmłodszych mieszkańców naszego województwa – dlatego specjalnie dla nich organizujemy wydarzenie sportowe pod nazwą Łukacijewska CUP.

M. P.: Wspomniała Pani o organizowanym turnieju piłkarskim Łukacijewska CUP, skąd pomysł na takie przedsięwzięcie?

E. Ł.: W ubiegłym roku, w związku z odbywającymi się w Polsce i na Ukrainie Mistrzostwami Europy, chcieliśmy wspólnie z moimi współpracownikami zorganizować dla dzieci turniej piłkarski, który byłby namiastką małego Euro i wprowadził całe rodziny w niepowtarzalną atmosferę mistrzostw. Przyznam szczerze, nie spodziewaliśmy się, aż tak dużego zainteresowania wydarzeniem, a popularność I edycji Łukacijewska CUP przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Mianowicie do udziału w rozgrywkach zgłoszonych zostało ok. 150 drużyn z całego Podkarpacia. Tak duże zainteresowanie rozgrywkami utwierdziło mnie w przekonaniu, że jest zapotrzebowanie na organizację tego typu imprez, a radość dzieci, emocje towarzyszące finałom rozegranym w Rzeszowie, jak również niesamowita dziecięca rywalizacja potwierdziły słuszność naszego pomysłu.



Organizatorka turnieju Łukacijewska CUP

M. P.: II edycja turnieju Łukacijewska CUP wystartowała 10 kwietnia – czy również w tym roku tak dużo szkolnych drużyn dokonało rejestracji?

E. Ł.: Tak – w tym roku, co bardzo mnie cieszy, turniej cieszy się jeszcze większą popularnością, niż w roku ubiegłym – a mianowicie zapisu dokonało 235 szkolnych drużyn. W kategorii chłopców przyjęliśmy 150 zgłoszeń, natomiast w kategorii dziewcząt 70. I etap eliminacji, tak jak Pani wspomniała, wystartował 10 kwietnia i do 19 kwietnia – około 2700 uczniów będzie walczyć o awans do półfinałów wojewódzkich. Natomiast najlepsze drużyny spotkają się 31 maja w Rzeszowie – gdzie na Stadionie Resovii Rzeszów powalczą o tytuł mistrza II edycji Łukacijewska CUP oraz o nagrodę główną – wyjazd do Warszawy na mecz ligowy T-Mobile Ekstraklasy Legii Warszawy. Dodam również, iż w naszym turnieju nie ma przegranych, dlatego na wszystkich finalistów będą czekać nagrody niespodzianki. Zdradzę tylko, iż w roku ubiegłym każdy z 300 zawodników biorących udział w rozgrywkach finałowych, otrzymał od nas pamiątkową piłkę. Zachęcam również do kibicowania młodym zawodnikom i śledzenia na bieżąco rozgrywek na stronie turnieju www.lukacijewskacup.tmb.pl, a zarejestrowanym drużynom z powiatu brzozowskiego życzę powodzenia na boisku.

Rozmawiała Magdalena Pilawska

Koła Gospodyń Wiejskich Powiatu Brzozowskiego Pielęgnują polską tradycję

Aktywnie uczestniczą w życiu społeczności lokalnej. Stanowią element kultury i tożsamości naszego regionu, zaś ich działania są szeroko doceniane w społeczeństwie. Koła Gospodyń Wiejskich, bo o nich właśnie mowa, pielęgnują polską tradycję.

Jak podają źródła, pierwsze Koła Gospodyń Wiejskich powstały ponad 130 lat temu. Ich rola i zadania nie odbiegały jednak bardzo od współczesnych. Kobiety organizowały kursy szycia, gotowania oraz pieczenia, uczyły prowadzenia domu. Pomagały tworzyć szkoły, ochotnicze straże pożarne, wspomagały ludzi w trudnej sytuacji i uczyły wzajemnej pomocy. Organizowały też festiwale i spektakle ludowe oraz różnego

typu biesiady. Promowały sztukę ludową i wywierały duży wpływ na rozwój polskiej wsi.

Na terenie naszego powiatu można zauważyć duży wzrost aktywności kół gospodyń wiejskich, których obecnie jest już blisko 40. Coraz częściej kobiety, obserwując dorobek kulturowy i społeczny swoich matek i babć, a także mając na uwadze potrzebę modernizacji i odnowy wsi wstępują do KGW lub zakładają nowe koła. Panie z KGW uczestniczą w różnego rodzaju imprezach, dzięki czemu mamy okazję skosztować ich rewelacyjnej kuchni, usłyszeć o lokalnych zwyczajach czy poznać wielopokoleniowe tradycje.

Poniżej prezentujemy składy Kół Gospodyń Wiejskich w poszczególnych gminach powiatu brzozowskiego oraz przepis na danie, które jest ich specjalnością.

Anna Rzepka



Gmina Haczów

Koło Gospodyń Wiejskich w Jabłonicy Polskiej

Skład KGW w Jabłonicy Polskiej: Halina Gazda – przewodnicząca, Józefa Gazda – skarbnik, Maria Prajsnar – sekretarz, Alfreda Drozdowska – członek, Janina Matusz, Barbara Krzysik, Maria Kwolek, Elżbieta Kasprzyk, Janina Wolanin, Janina Cwynar, Halina Borkowska, Zenobia Winiarska, Grażyna Serafin, Maria Prach, Izabela Prach, Halina Sznajder, Józefa Gazda – II, Władysława Sabik, Elżbieta Szopiak, Halina Śnieżek, Maria Gerlach, Teresa Lisowska, Irena Lorens, Józefa Lorens, Krystyna Kordiaka.

Specjalność koła to pierogi z soczewicą

Ciasto: 0,5 kg mąki, 1 jajko, sól, woda. Ciasto zrobić, rozwałkować, wykrawać krążki i nakładać farsz.

Farsz: 0,5 kg soczewicy, 20 dkg boczku, 3 cebule, sól, pieprz. Soczewicę namoczyć na 2 godziny, następnie gotować 40 minut. Cebulę usmażyć na boczku, wszystko razem zmielić, przyprawić solą i pieprzem, wyrobić i formować pierogi. Po ugotowaniu pierogi okraszyć smażoną słoninką lub boczkiem.



Sernik z brzoskwiniami

Ciasto: 3 szkl mąki, 1 kostka margaryny (Kasia), 3 łyżki cukru pudru, 3 łyżeczki proszku do pieczenia. Wszystkie składniki połączyć. Ciasto podzielić na 2 części jedną część rozwałkować wyłożyć na blachę, drugą część włożyć do lodówki.

Masa serowa: 80 dkg sera tłustego, 4 żółtka, 1 budyń śmietankowy, ½ szkl. cukru pudru, ½ kostki masła. Wszystkie składniki zmiksować razem.

Piana: 5 białek, 1 szkl. cukru, 1 puszka brzoskwiń. Ubijamy pianę. Na ciasto układamy masę serową, układamy brzoskwinie, zalewamy ubitą pianą, na wierzch ścieramy na grubych oczkach tarki drugą część ciasta.



Koło Gospodyń Wiejskich w Haczowie

Skład KGW w Haczowie: Aleksandra Ekiert - przewodnicząca, Małgorzata Wojtoń - wiceprzewodnicząca, Barbara Szalc - skarbnik, Elżbieta Rymar - sekretarz, Alicja Boczar, Zofia Kielar, Maria Szajna, Renata Winnicka, Wanda Wojtoń - członkinie zarządu, Zofia Antosz, Anna Czuchra, Agnieszka Józefczyk, Felicja Kielar, Wanda Klamut, Jadwiga Kondracka, Zofia Malinowska, Irena Matusz, Maria Matusz, Lucyna Pojnar, Emilia Rysz, Zuzanna Stepek, Irena Struś, Maria Rymarowicz – Szajna, Alicja Szuber, Maria Szuwart, Iwona Leszek - Tasz, Maria Ziemiańska, Zofia Żurak.



Specjalność koła to barszcz buraczany czysty z bobem

Składniki: 2 l wody, 6-10 buraków ćwikłowych, 20-25 dag kości, 3 pietruszki, 3 marchewki, 1 cebula, 2 łyżki tłuszczu, 0,5 l kwasu z buraków, kilka ząbków czosnku, 2-3 liście laurowe, sól, pieprz, cukier (do smaku), bób.

Wykonanie: Jarzyny obrać, można oddzielnie ugotować wywar na kościach



z marchwi i pietruszki. Oddzielnie ugotować obrane, pokrojone buraki ćwikłowe. Można gotować je również w łupinach. Gdy są miękkie odcedzić, obrać, zetrzeć na tarce grubych oczkach i takie dodać do wywaru.

Całość zagotować. Po zagotowaniu przedcedzić, przyprawić do smaku usmażoną na smalcu lub innym tłuszczu cebulą, dodać czosnek rozarty z solą, cukier, pieprz i kwas buraczany. Do barszczu podać ugotowany oddzielnie bób.

Skład KGW w Trześniowie: Krystyna Rysz – przewodnicząca, Mariola Raś, Danuta Wilczyńska, Zofia Wojtuń, Weronika Kaczor, Władysława Tabisz, Janina Gębuś, Teresa Matusz, Małgorzata Wojnowska, Zofia Rymarowicz, Kazimiera Prajsnar, Wanda Kaczor, Władysława Kaczor, Danuta Kaczor, Weronika Wojtuń, Stanisława Prugar, Maria Ziemiańska, Władysława Madej.

Koło Gospodyń Wiejskich w Trześniowie



Specjalność koła: pierogi z kapustą i grzybami

Ciasto: ½ kg mąki, 1 jajo, sól, woda. Ciasto zarobić, rozwałkować, wykrawać krążki i nakładać farsz.

Farsz: kapusta, 10 dkg grzybów, 10 dkg kielbasy, pieprz, sól, cebula, tłuszcz do smażenia. Kapustę pokroić, ugotować, wydusić z wody. Grzyby ugotować pokroić drobno. Cebulę z drobno pokrojoną kielbasą przysmażyć na tłuszczu. Połączyć razem, przyprawić do smaku pieprzem i solą. Ugotowane pierogi okraszyć smażoną cebulą.



Koło Gospodyń Wiejskich w Bukowie



Skład KGW w Bukowie: Paulina Orłowska - prezes, Honorata Żuchowska wiceprezes, Agnieszka Szurlej – skarbnik, Małgorzata Jędrzychowska-Kielar sekretarz, Agata Pelczarska – kronikarz, Anna Adamczak, Maria Adamczak, Sylwia Adamczak, Wiesława Bania, Danuta Bluj, Zofia Hebda, Renata Jakiel, Anna Konieczna, Agnieszka Kula, Maria Najdecka, Bożena Niezgodzka, Magdalena Ostrowska, Ewelina Pelc, Elżbieta Siudyła, Zdzisława Siudyła, Anna Smoleń, Katarzyna Smoleń, Agata Stączek, Wioletta Stączek, Zuzanna Szczurek, Danuta Szuba, Jadwiga Szuba, Maria Szuba, Paulina Szurlej, Wiesława Szurlej, Barbara Szymańska, Helena Wójcik.

Członkinie honorowe i wspierające: Maria Czyż, Barbara Filar, Jadwiga Gębuś, Adolfa Gierlach, Eugenia Kielar, Dorota Kołodziejczyk, Aleksandra Kula, Zofia Majcher, Halina Pelc, Maria Pelczar, Mieczysława Pelczarska, Barbara Prugar, Maria Prugar, Krystyna Rygiel, Bogumiła Szałajko, Jadwiga Szurlej, Maria Szurlej, Barbara Tasz, Krystyna Wolańska, Barbara Zdybek.

Specjalność koła to sakiewka drobiowa z pieczonym ziemniakiem i surówką

Sakiewka drobiowa

Składniki: 4 filety drobiowe pojedyncze, 10 dkg sera żółtego, 10 dkg mięsa mielonego, 1 mała papryka czerwona, natka pietruszki, sól, pieprz, przyprawa do kurczaka

Wykonanie: Filety oczyścić, przekroić na pół, naciąć w środku i przyprawić do smaku. Szynek, ser żółty, paprykę pokroić w drobną kostkę, wymieszać z mięsem mielonym, dodać natkę pietruszki, przyprawić i nadziewać mięsko. Gotowe mięsko udusić na tłuszczu pod przykryciem lub upiec w rękawie foliowym.



Ziemniaki

Składniki: 4 większe ziemniaki, 1 cebula mniejsza, 10 dkg boczku, 4 łyżki majonezu, sól, pieprz

Wykonanie: Ziemniaki wyszorować, zostawić w łupkach, przeciąć na pół, wydrążyć środki, zostawić cienkie łódeczki. Boczek i cebulę zeszklić, dodać pokrojone w kostkę ziemniaczki ze środka, podsmażyć, przyprawić i napełnić połówkami ziemniaka, polać majonezem i upiec. Podawać z mięsikiem i dowolną surówką.

Skład Stowarzyszenia: Maria Kielar – prezes, Urszula Janocha – wiceprezes, Stafania Pelczar – skarbnik, Agata Kielar – sekretarz, Maria Kwolek, Maria Józefczyk, Maria Kielar – członkowie zarządu, Jadwiga Buczkowicz, Jolanta Leczek, Marta Reszka – członkowie komisji rewizyjnej. Pozostałe członkinie: Stanisława Krauz, Janina Kielar, Anna Kmiolek, Dorota Boczar, Lucyna Owoc, Krystyna Nocek, Sabina Kielar, Irena Praisner, Zofia Kielar, Monika Malinowska, Janina Kuźnar, Genowefa Szymid, Aniela Szul, Marzena Pelczar, Teresa Pelc, Irena Tomusiak, Teresa Kmiolek, Stefania Góreczka, Zofia Reszka, Małgorzata Kwolek, Anna

Stowarzyszenie „Lepsze Jutro” w Malinówce



Pelczar-Król, Maria Gazda, Wioletta Frydrych, Alina Józefczyk, Maria Rajchel, Eugenia Praisner, Stefania Wojnar, Teresa Reiss, Zofia Sugocha, Bronisława Rajchel, Maria Rajchel, Irena Chrobak, Teresa Praisner.

Specjalność stowarzyszenia to placek malinowy

Składniki: 7 jaj, 5 galaretek malinowych, 0,75 dag malin (mogą być mrożone), 0,5 kg cukru pudru, 1 paczka biszkoptów podłużnych, 2 masła, 5 łyżek mąki, 2 śmietany (18% i 30%), łyżeczka proszku do pieczenia

Wykonanie: Pieczemy biszkopt z 5 jajek. Na placek smarujemy masę (masło rozcieramy, dodajemy 1 szklankę cukru, 2 żółtka, 1 galaretkę lekko stężoną). Na masę układamy maliny i zalewamy 2 lekko stężonymi galaretkami. Następnie



układamy biszkopty i całość zalewamy ubitą śmietaną (do śmietany dodajemy 1 szklankę cukru i 2 stężone galaretki).

Goląbki

Składniki: 1 duża główka kapusty, 60 dkg mięsa mielonego, 1 szklanka ryżu długoziarnistego, 1 jajko, 1 cebula, sól, pieprz ziołowy.

Wykonanie: Z kapusty wyciąć głąb, liście ugotować. Ryż sparzyć na półmiękkko, dodać mięso mielone, doprawić solą i pieprzem. Z liści kapusty wyciąć twardą część, nakładać farsz, zawinąć. Na dno brytfanki położyć kilka liści i piec w piekarniku około 40 min. Można podawać z sosem grzybowym lub pomidorowym. Smacznego

fot.czarfotografi.com



Turniej Piłkarski „Samorządowiec 2013”



Mecz pomiędzy Starostwem Krosno a Starostwem Brzozów

Zwycięstwem drużyny brzozowskiego szpitala zakończył się Turniej Piłki Nożnej Halowej „Samorządowiec 2013”. Była to już piąta edycja, w której wzięli udział pracownicy Starostw Powiatowych w Brzozowie i Krośnie oraz Szpitala w Brzozowie. Niestety z różnych względów w turnieju nie wystartowały zaproszone ekipy z Urzędu Miejskiego w Brzozowie i Urzędu Gminy w Jasienicy Rosielnej. Turniej odbył się 20 kwietnia w hali sportowej I LO w Brzozowie.

W pierwszym meczu zmierzyły się zespoły Szpitala i gości z Krosna. Mecz był bardzo wyrównany, a bramki padały na przemian z jednej i drugiej strony. Dopiero w końcówce swą wyższość pokazali bardziej doświadczeni gracze Szpitala, strzelili kilka bramek i ostatecznie wygrali 7 – 4. Drugi mecz był nie mniej interesujący, w dodatku jeszcze bardziej zacięty. Zmierzyli się w nim urzędnicy z Brzozowa i Krosna. Można powiedzieć, że pojedynek zaczął się zgodnie z planem. Gospodarze turnieju szybko swoją dobrą grę udokumentowali kilkoma bramkami i na tablicy widniał wynik 4 – 1. Wydawało się, że jest już po meczu. Jednak od tego momentu zaczęli grać przyjezdni, co ważniejsze – zaczęli strzelać bramki. Do przerwy zdołali zdobyć dwie i zrobiło się naprawdę ciekawie. Po przerwie wynik cały czas oscylował wokół remisu. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 6 – 6, z czego najbardziej niezadowolona była drużyna Starostwa z Brzozowa. Kończący turniej mecz pomiędzy Szpitalem a Starostwem w Brzozowie decydował kto wygra turniej. Mimo początkowego prowadzenia „naszych”, to przeciwnicy zagrali z większą determinacją i skutecznością. Najpierw objęli pro-

wadzenie, a później worek z bramkami rozwiązał się na dobre. Wynik 10 – 4 dla Szpitala mówi wszystko. Tym samym zwycięzcy zagwarantowali sobie triumf w turnieju. Drugie miejsce przypadło gościom z Krosna, a trzecie niestety „naszym chłopakom”.

Najlepszym bramkarzem uznano Damiana Wierdaka z Krosna, natomiast najlepszymi strzelcami zostali: Wojciech Chłap (Krosno), Paweł Wojtal i Krzysztof Wojtal (Szpital) oraz Dariusz Supel (Starostwo Brzozów), którzy zdobyli po 4 bramki.

Po piłkarskich zmaganiach drużyny otrzymały okazałe puchary oraz nagrody i upominki, które wręczyli: Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Andrzej Krężalek – Przewodniczący Rady Powiatu w Krośnie oraz Bronisław Przyczynek i Bolesław Kostur – przedstawiciele Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie. Zrzeszenie LZS wraz ze

Starostwem Powiatowym w Brzozowie byli organizatorami turnieju i fundatorami nagród. Turniej zakończył wspólny posiłek uczestników, który przygotowali uczniowie ZSE w Brzozowie.

Drużyny wystąpiły w składach:

- **Szpital Brzozów:** Grzegorz Pietryka, Paweł Podulka, Przemysław Podulka, Paweł Wojtal, Krzysztof Wojtal, Krzysztof Celejowski, Henryk Kostka, Wacław Zgłobicki.

- **Starostwo Krosno:** Damian Wierdak, Jaromir Kranc, Marek Rygiel, Wojciech Chłap, Maciej Chłap, Dawid Krężalek, Marcin Pelc, Wojciech Wojewoda.

- **Starostwo Brzozów:** Janusz Błyskał, Marek Wacek, Dariusz Supel, Tomasz Kaczkowski, Marcin Samborski, Tomasz Dziwik, Kamil Dobosz, Paweł Pleśniar.

Marek Szerszeń



Wręczenie nagród



Zwycięska drużyna Szpital Brzozów

**BARAN (21 III – 20 IV)**

W tym miesiącu powinieneś być otwarty na wszystko. Możliwie bez uprzedzeń przeżyj ten miesiąc i postaraj się postrzegać wszystkie, także te dziwne wydarzenia, z radosną ciekawością. Im mniej będziesz trzymał się stałych stanowisk i sprawdzonych doświadczeń, tym bardziej pełen życia i niezwykły będzie ten miesiąc. Masz szansę, na przeżycie ekscytującej znajomości i uwolnienia się od szarej rzeczywistości.

**BYK (21 IV – 21 V)**

Ten miesiąc zapowiada pasmo sukcesów. Wszystko leży w Twoich rękach. W znanych dla Ciebie dziedzinach możesz wspiąć się na szczyty lub dodatkowo zająć się inną działalnością czy hobby. Ktoś może zaoferować Ci okazję, by uwolnić się od starych problemów. Pokaż co potrafisz i podejmij inicjatywę tam, gdzie jest potrzebna. Przeżyj ten miesiąc aktywnie, okaz swoją przedsiębiorczość.

**BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)**

Będzie to miesiąc pełen tajemnic. Zaufaj intuicji. Słuchaj wewnętrznego głosu, który będzie Cię prowadzić do właściwego czasu, miejsc i ludzi. W tym miesiącu w spokoju, pozwól na swobodny rozwój wydarzeń, bez zbytniego planowania i oczekiwania na to, co się zdarzy. W kontaktach międzyludzkich pojawi się osoba bardzo tajemnicza która, może zmienić Twoją przyszłość.

**RAK (22 VI – 23 VII)**

Przed Tobą miesiąc czynu. Pomysły, jakie Ci się nasunęły, marzenia, którym się oddawałeś i zamiary, które być może już często okazywałeś, staną się teraz rzeczywistością. Powinieneś jednak uzbroić się w większą dyscyplinę, wytrwałość i konsekwencję. Zadaniem tego miesiąca może także być postawienie jasnych granic lub przyjęcie wszelkiej odpowiedzialności osobistej. W miłości może się dużo dziać ale tylko za sprawą Twojego działania.

**LEW (24 VII – 23 VIII)**

Najważniejsze w tym miesiącu to odnaleźć sens w tym, co robisz szczególnie w życiu uczuciowym. Powodem tego może być człowiek, którego już znasz lub teraz spotkasz. Jeśli do tej pory uzależniałeś swe szczęście od zewnętrznych okoliczności lub innych ludzi, możesz przekonać się teraz, iż droga do głębokiego spełnienia zaczyna się od przewyciężenia wewnętrznych ograniczeń.

**PANNA (24 VIII – 23 IX)**

W tym miesiącu wyruszyć w stronę przygody. Zaryzykuj spotkaniem z kimś o kim skrycie myślisz. Nie bój ryzyka, gdyż ono doprowadzi Cię do zwycięstwa. Udowodnij raz jeszcze swą siłę motywacji i jasność celu. Bez wahania, lecz skoncentrowany, skupiony i zdecydowany, zacznij działać. Masz najlepsze szanse, by osiągnąć i urzeczywistnić swą wizję. Postaraj się również na odpoczynek, gdyż przepracowanie może doprowadzić do zmęczenia.

**WAGA (24 IX – 23 X)**

Ten miesiąc może być dla Ciebie decydujący, dlatego daj sobie czas, żeby w należyty sposób przemyśleć swoje sprawy i podjąć odpowiedzialne, obiektywne i głęboko przeanalizowane decyzje. To jak przeżyjesz najbliższy miesiąc zależy tylko do Ciebie. Będziesz zbierał to, co posiałeś, odpowiadał za swoje decyzje i działania. W miłości wiele zależy od tego jaki będziesz mieć w danym dniu humor.

**SKORPION (24 X – 22 XI)**

Miesiąc ten będzie bardzo poważny, ale w najlepszym sensie tego słowa. Będziesz musiał przemyśleć wiele spraw i poważnie określić swój stosunek do siebie i świata, żeby dowiedzieć się, czego naprawdę chcesz. Jeśli jakieś sprawy nie są w Twoim stylu, dowiedz się, co musisz zmienić. W miłości nastąpić mogą zmiany, jeśli coś Ci nie pasuje w związku zakończysz go.

**STRZELEC (23 XI – 22 XII)**

Ten miesiąc przyniesie Ci szczęście. Jednak jest jedno ale, ponieważ nie zawsze będziesz rozumiał to co jest dla Ciebie dobre a co nie. Jak przeżyjesz nadchodzący czas, zależy więc od Twojej gotowości na otworzenie się na jego wskazówki. Być może w tym miesiącu będziesz cierpieć, ponieważ stało się coś inaczej niż to sobie wyobrażałeś. W pracy uważaj na niezdeterminowanie, czasami będzie trzeba działać szybko. W miłości będzie burzliwie, zmiennie.

**KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)**

Czeka Cię miesiąc pasji i namiętności. Może nią być człowiek, którego pokochasz, któremu poświęcisz się w całości. Nie zdziw się, jeśli będziesz musiał przy tym wejść w konflikt z pewnymi zasadami moralnymi, które dotychczas uznawałeś za niepodważalne. Będzie to też miesiąc przedsiębiorczości. Jesteś pełen sił i energii, a Twoja dusza potrzebuje działania, dlatego nie dziw się, jeśli coś lub ktoś wzbudzi w Tobie namiętne zainteresowanie.

**WODNIK (21 I – 19 II)**

Ten miesiąc może być punktem zwrotnym w Twoim życiu. Zagalopowałeś się w ślepy zaułek i musisz chęć nie chcąc zawrócić. Jeśli masz uczucie, że utkniesz w beznadziejnej sytuacji, nie pozwól się pogłębić w większy kryzys niż do tej pory. W tym miesiącu będziesz potrzebować więcej cierpliwości, zdecydowania, gotowości poświęcania starych przyzwyczajeń i zastanowienia się nad problemem tak długo, aż jego rozwiązanie stanie się jasne i oczywiste.

**RYBY (20 II – 20 III)**

Przed Tobą owocny miesiąc, który będzie przebiegał pod znakiem kreatywnych zmian i radosnych możliwości rozwoju. To świetny czas dla wielu obiecujących nowych pomysłów, w których z pierwszej kolejności, musisz dać więcej z siebie i wykazać się swymi umiejętnościami. Otwórz się na nadchodzące impulsy, które pozwolą Twemu życiu stać się bogatszym i piękniejszym. Zaufaj przyjacielowi który będzie chciał Ci doradzić.

Boga się nie boi	próba zbrodni w wodzie	duchowny protestancki	ośmiobok	coś z dzicyzny	tam na wakacje	film anim. z Oscarem	patrzy bezmyślnie	zła pogoda	symbol oświaty	średnie
warstwa atmosfery							imitacja skóry			
jego patronem św. S. Kostka	pot. o więzieniu				mebel w pokoju					układy, umowy
							obok dni w serialu	włoska firma naftowa		
wśród stawonogów	bezwonny, palny gaz				imię twórcy Bonda			tam ukwał		
					proporcja					
biją o brzeg	... Maiden				mini rumak			znak, skinienie		
								prawne		

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65, e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (redaktor naczelna), Anna Kałamucka (opracowanie techniczne), Dariusz Supel (opracowanie graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Halina Kościńska, Elżbieta Boroń.

Druk: Drukarnia HEDOM w Krośnie, **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl

